Nr. 196. Kraków, Wtorek 30 Kwietnia 1918. Rok XXXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	55 kor. 20 h.	27 kor. 60 h.	13 kor. 80 h.	4 kor. 60 h.
z odnoszeniem do domu	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	64 „ 80 „	32 „ 40 „	16 „ 20 „	5 „ 40 „
z dwurazową	72 „ — „	36 „ — „	18 „ — „	6 „ — „
W Państwie Niemieckiem	66 „ — „	33 „ — „	16 „ 50 „	5 „ 50 „
W innych państwach	78 „ — „	39 „ — „	19 „ 50 „	6 „ 50 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy" w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572. Nr rach. pocz. Kasy oszczęd. 867.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 16 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9

Cena numeru 16 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcass A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Kupczyka, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We Lwowie Biura dzienników: A. Bachstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5; W Jarosławiu J. Sosyńska. — W Tarnowie M. Rockach. — W Wiedniu Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 50 h., za każdy następny raz 40 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. Nadesłane po 1·50 h od wiersza. — Głosy publiczne po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — Załączniki do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Bitwa o Ypern.

Kraków, 30 kwietnia.

Jedna i druga strona zacięła się w walce o Ypern. Po stronie angielskiej jest to zrozumiało. Ypern stanowi silny przyczółek mostowy, który wysuwał się głęboko ku wschodowi po wschodnim brzegu kanału od Ysery, wiodącego w kierunku Comnies. Było to duże półkole, które wdzierało się w niemieckie pozycye, które było bramą wypadową we wschodnim kierunku i zagrażało zawsze niemieckim zdobyczom kontrofenzywą od flanki. Ponadto stanowiło Ypern potężny filar flandryjskiego frontu, zagradzający przejście poprzez wody kanału na południe od obszaru, zalanego wodą w roku 1914. Dla Anglików bronić twierdzy Ypern, znaczy to bronić przejścia do Flandryi, tem samem swojego posiadania w Calais, Dunkierce, wreszcie Boulogne. Utracić zaś Ypern, znaczy nietylko tę bramę nieprzyjacielowi otworzyć, lecz także oddać pozycye utrwalone czteroletnią pracą, wybetonowane, zabezpieczone wszelkiemi możliwemi środkami i zaopatrzone zarówno we wszelkie rozporządzalne techniczne środki obronne, jak i w zapasy niezliczone, nagromadzone skutkiem zasiedzenia się w pozycyach na stałe. Siłę odporną techniki zastąpić trzeba odporną siłą materyału ludzkiego, o ile pozycye stałe się straci. Wysiłek dla utrzymania twierdzy, choćby nie wiedzieć jakiego wkładu ludzkiego wymagał, jest zawsze jeszcze wysiłkiem w kierunku zaoszczędzenia materyału ludzkiego w przyszłości, gdyby beton zastąpić trzeba było ludzką piersią w wojnie ruchowej.

Pod Ypern więc generał Foch rzucił znaczną część swojej rezerwowej armii, którą miał kontrofenzywę rozpocząć, i przez uderzenie dość silne w chwili wyczerpania się nieprzyjaciela atakiem sprowadzić rozstrzygnięcie. Oczywiście o tem kontr-uderzeniu niema mowy na razie. Za wszelką cenę bronić trzeba tego, co się da jeszcze ocalić. Anglicy odetchnęli z ulgą, gdy część zagrożonych pozycyj wzięli Francuzi do obrony. Obrona nie poszczęściła się wszakże. Góra Kemmel, znajdująca się w ręku francuskiem, została przez Niemców zdobyta i utrzymano ją przeciw wszystkim kontratakom francuskim. W parze z tem rozpocząć musieli i Anglicy dalszy odwrót na wschód od Ypern, docierający z powrotem do swoich pozycyj z roku 1914, nad potokiem Steen, na jego brzegu zachodnim.

Zdobycie góry Kemmel, posunięcie się dalej ku zachodowi w łuku Ypern, oznacza zupełnie regularne zdobywanie twierdzy, fort za fortem, pozycya za pozycyą. — Kemmel jest masywem górskim, broniącym dostępu do Ypern od południowego zachodu. Kto ma masyw ten w swojem posiadaniu, dla tego dzieło osaczenia twierdzy nie przedstawia już zbytnich trudności. Wdrapano się tu na krawędź, z której można otworzyć pochód dalszy z odpowiednim rozmachem. Lecz nietylko w północno-wschodnim kierunku na Ypern otworem stoi droga. Posiadanie tego masywu górskiego umożliwia także pochód dalszy w północno-zachodnim kierunku, zatem w głąb samej Flandryi, w kierunku ku morskiemu wybrzeżu.

Równe znaczenie, jak dla południowo-zachodniego frontu Ypern góra Kemmel, ma dla południowo-wschodniego twierdzy frontu góra 60, którą Niemcom udało się również dostać w swoje ręce. Tym sposobem podsunięto się na odległość jakich siedmiu kilometrów od jądra twierdzy, samego miasta Ypern. Telegramy doniosły nawet, że Ypern znajduje się już pod ogniem ciężkich dział niemieckich. Ypern przebolejo to łatwo. Oddawna skutkiem nieustannych bojów, które się tu toczyły, z miasta pozostały już tylko gruzy.

Ypern jest zagrożone poważnie. Oblężenie postępuje metodycznie krok w krok naprzód. Na razie druga połowa półkola twierdzy, od północnego wschodu ku południowemu zachodowi, nie jest atakowana przez Niemców. Nie jest wykluczone jednak, że od góry Kemmel Niemcy wbiją silny klin w północnym kierunku, któryby Ypern odciął od zachodu i naraził twierdzę i broniące jej siły na osaczenie zupełne. Czy więc Anglicy i Francuzi zechcą bronić Ypern do ostateczności, trudno przewidzieć. To jedno nie ulega wątpliwości atoli, że oddanie Ypern w ręce niemieckie zmusi Anglików do cofnięcia frontu swego na znacznej przestrzeni we Flandryi, celem wyrównania linii bojowej i uniknienia marnotrawienia sił, jakie z taką poszarpaną linią bojową idzie nieodłącznie w parze. Każdy zaś kilometr kwadratowy ziemi, który się tutaj wydaje w ręce nieprzyjacielskie, zbliża go ku upragnionemu celowi, ku zawładnięciu morskiem wybrzeżem. Każda szczypta ziemi na tym terenie idzie rzeczywiście na wagę krwi ludzkiej. Ponadto taki strategiczny odwrót dla wyrównania linii znowu pozbawia korzyści stałych pozycyj i naraża na wielkie straty w ludziach, związane z wojną ruchową i ustalaniem się w nowych pozycyach.

Od zdobycia Ypern do portów nad kanałem La Manche jest oczywiście — jak na tempo tej bitwy zażartej — droga jeszcze daleka. Zanimby Anglicy i Francuzi stanąć mieli przed dylematem, który im proponują wojskowi krytycy niemieccy: czy bronić jednolitego frontu francusko-angielskiego, czy też zgodzić się na rozcięcie tego frontu, by utrzymać w swem ręku przyczółek nad kanałem La Manche — dużo, straszliwie dużo krwi polaćby się musiało jeszcze po stronie jednej i drugiej. To wszakże jest pewne, że po utracie Ypern szanse bitwy wielkiej we Flandryi przeważą się znacznie na korzyść Niemców, a na niekorzyść Anglików. Wraz z upadkiem Ypern runie także jeden z najtęższych filarów frontu koalicyjnego, wznoszonego uporczywie, a systematycznie raz zarazem pod ciosami Niemców. *Stopp.*

Zwołanie Rady Stanu.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Warszawa, 30 kwietnia.

Biuro Wolffa donosi:

Jak donosi »Gazeta Poranna« termin zwołania Rady Stanu został ustanowiony na dzień 20 maja. Gabinet Steczkowskiego zamierza jeszcze przed feryami letniemi wnieść w Radzie Stanu projekt reformy agrarnej głównie w kwestyi prawa służebności gruntowej i komasacyi.

Ten sam dziennik donosi, że w tych dniach odbyło się zgromadzenie partyi narodowo-demokratycznej, na którem omawiano politykę, jaką stronnictwo ma uprawiać w Radzie Stanu. Zasadnicze uchwały, między innemi w sprawie tworzenia wojska polskiego, w sprawie Sejmu i administracyi, opierają się na dotychczasowych liniach wytycznych polityki tego stronnictwa.

Z Koła polskiego.

(Telefonem).

Wiedeń, 30 kwietnia.

Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie prezydyum Koła polskiego, w którem uczestniczyli pp. Kędzior, German, Baworowski, Stapiński i Zieleniewski. Omawiano przedewszystkiem wypadki w Krakowie i polecono w tej sprawie pos. Zieleniewskiemu wnieść w Izbie posłów interpelacyę. Celem interpelacyi jest przynaglenie rządu do sprostowania na podstawie dat autentycznych oszczerczych zarzutów prasy wiedeńskiej.

Posłom Zieleniewskiemu i Baworowskiemu polecło prezydyum zażądać od ministra obrony krajowej wyjaśnień co do ostatnich zarządzeń w sprawie zwolnień od służby wojskowej. Omawiano też obszernie sprawę Legionów.

Po myśli życzenia stronnictwa ludowego odwołało prezydyum posiedzenie Koła, wyznaczone na 1 maja. Plenarne posiedzenie Koła polskiego odbędzie się 6 maja o godz. 4 po poł., komisya parlamentarna Koła zaś zbierze się 6 maja o godz. 10 rano.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 30 kwietnia.

»Polnische Nachrichten« donoszą:

Według sprawozdania »Polnische Nachrichten« w Kole polskiem bardzo żywo dyskutują o wyborze prezesa. Jako kandydaci wymieniani są były prezes dr Goetz i dr Tertil.

Czesi a parlament.

(Telefonem).

Wiedeń, 30 kwietnia.

Związek czeski oświadczył prezydentowi Izby posłów, Grossowi, że nie zgodziłby się pod żadnym warunkiem na dalsze odroczenie terminu rozpoczęcia obrad Izby posłów. Gdyby prezydent Gross mimo to odwołał posiedzenie Izby, wyznaczone na 7 maja, uważałby to związek czeski za »casus belli«.

»Slav. Corresp.« donosi, że 7 bm. odbędzie się wprawdzie posiedzenie Izby posłów, że jednak tego samego dnia Izba odroczona będzie do środy po świętach Zielonych.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 30 kwietnia.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby magnatów w dyskusyi nad prowizoryum budżetowem członek Izby hr. Józef Mailath oświadczył, że na Węgrzech zbyt wiele się polityku je. Na życzenie przeważającej większości członków Izby magnatów zgłasza mówca wniosek w tym duchu, że Izba magnatów pragnie reformy prawa wyborczego na szerokiej demokratycznej podstawie, lecz takiego, aby zapewnioną była przewaga żywiołu węgierskiego, zagwarantowana jednolitość tysiącletniego państwa węgierskiego a to przez odpowiednie gwarancye kulturalne i moralne. Kwestya reformy wyborczej musi być rozwiązana w drodze załagodzenia przeciwieństw. Izba magnatów ostrzega rząd, aby uważał za swój obowiązek patryotyczny przywrócić zgodę wśród stronnictw węgierskich.

Reforma wyborcza w Prusach.

(Telefonem).

Wiedeń, 30 kwietnia.

»N. Fr. Presse« donosi z Berlina:

Dzisiaj rozpoczyna się w Sejmie drugie czytanie projektu reformy wyborczej. Głosowanie odbędzie się jutro 1 maja. Wobec tego że kanclerz oświadczył, iż z projektem tym stoi i pada, sądzi większość prasy berlińskiej, że w razie odrzucenia przedłożenia rządowego nastąpi rozwiązanie lub przynajmniej odroczenie Sejmu pruskiego.

Doniosłe znaczenie ma fakt, że zjazd mężów zaufania stronnictwa narodowo-liberalnego oświadczył się wczoraj znaczną większością głosów za przedłożeniem rządowem, jako za koniecznością państwową.

Posłowie narodowo-liberalni, jak wiadomo, przeciwnicy równego prawa wyborczego, zadecydują o losie przedłożenia rządowego. Jeżeli uchwała zjazdu stronnictwa wpłynie na nich o tyle, że część ich przynajmniej głosować będzie za przedłożeniem, reforma wyborcza zostanie niewątpliwie uchwalona.

Rokowania Niemiec z Holandyą.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 30 kwietnia.

»Nordd. Allg. Ztg.« donosi, że poseł holenderski Gewers powrócił do Berlina i był przed południem w urzędzie spraw zagranicznych.

Amsterdam, 30 kwietnia.

»Allgemeen Handelsblad« dowiaduje się z Hagi, że położenie nie zmieniło się. Rokowania co do trzech punktów, co do których istnieją różnice zdań, trwają dalej.

Sprostowanie w sprawie traktatu z Rumunią.

Kolonia, 30 kwietnia.

»Kölnische Zeitung« pisze w artykule inspirowanym:

Doniesienia, jakoby miały nastąpić całkowite przewroty w postanowieniach bukareszteńskiego traktatu pokojowego, skutkiem czego nastąpiłyby niespodzianki na Bałkanie, nie mogą być poważnie traktowane i zdradzają nieznajomość stosunków.

Traktat pokojowy z Rumunią jest już ujęty w paragrafy i żadnych zmian już nie można oczekiwać z wyjątkiem rokowań pomiędzy Turcyą i Bułgaryą w spornych sprawach.

Zawikłane umowy gospodarcze dały widocznie powód do tych pogłosek.

Obrona Ypres.

Genewa, 30 kwietnia.

Paryski »Petit Journal« donosi:

W walkach o obronę Ypres wezmą udział także wojska włoskie.

Brak węgla w Anglii.

Bazylea, 30 kwietnia.

»Daily News« zapowiadają, że skutkiem wzięcia do wojska 100.000 górników, zmniejszy się produkcya węgla i trzeba będzie zaprowadzić karty na węgiel.

O pokój kompromisowy.

(Telefonem).

Wiedeń, 30 kwietnia.

»N. Fr. Presse« donosi z Berna:

Alfred Gardiner ogłasza w »Daily News« artykuł, w którym wzywa Wilsona do objęcia politycznego kierownictwa w koalicyi. Gardiner jest zdania, że po obecnej ofenzywie nastąpi stan wyczerpania, z którego mężowie stanu powinni skorzystać, by zapobiedz nowym ofenzywom w jesieni i na wiosnę. W tej kampanii politycznej powinien Wilson objąć dowództwo, gdyż mężowie stanu koalicyi skompromitowali się tak dalece tajnymi traktatami zaborczymi, niewyraźnem swem stanowiskiem w sprawie ligi narodów, planami bojkotu ekonomicznego, dwulicową swą etyką, że pokoju kompromisowego po nich spodziewać się nie można.

Podobne głosy pod adresem Wilsona odzywają się coraz częściej w prasie angielskiej.

Górnicy za pokojem.

(Telefonem).

Wiedeń, 30 kwietnia.

»Tel. Comp.« donosi z Londynu:

Zwyczajny kongres górniczy w Walii, w którym uczestniczyło 306 delegatów, reprezentujących 153.000 górników, uchwalił następującą rezolucyę: Kongres zwraca uwagę rządu na konieczność skorzystania z każdej sposobności, by jak najrychlej zakończyć straszną w skutkach wojnę światową.

Z Irlandyi.

Kopenhaga, 30 kwietnia.

Od 24 bm. ustała w Irlandyi wszelka praca i ruch. Telegraficzny ruch jest przerwany. W Dublinie już dnia 24 bm. ruch tramwajowy ustał. Osobowy ruch okrętowy pomiędzy Irlandyą i Anglią także ustał. Za Dublinem poszły inne miasta.

Pod Werford zatrzymano wybuchem dynamitu pociąg i obrabowano go w biały dzień. W Dublinie splądrowano fabrykę amunicyi. Powstały liczne starcia pomiędzy »sinfeinistami« a żołnierzami angielskimi.

Powszechny pobór do wojska w Ameryce.

(Telefonem).

Wiedeń, 30 kwietnia.

»W. Allg. Ztg.« donosi z Bazylei: Z Nowego Jorku donoszą:

Izba reprezentantów przyjęła uchwalony już przez senat projekt ustawy o powołaniu pod broń wszystkich obywateli ponad 21-szy rok życia. Armia amerykańska wzmocniona zostanie w ten sposób o jeden milion ludzi rocznie.

Warunki pokojowe Japonii.

(Telefonem).

Wiedeń, 30 kwietnia.

»Tel. Comp.« donosi z Londynu:

Wielki dziennik japoński »Osrodzuchono« wyszczególnia następujące warunki pokojowe Japonii: 1) Zniesienie wszystkich niemieckich koncesyj w Szantungu; 2) Zarząd i kontrola kolei rosyjsko-syberyjskiej i chińskiej kolei wschodniej; 3) Zwrot kosztów wojennych; 4) Uznanie wpływu japońskiego w Chinach; 5) Utworzenie wolnego portu w Władywostoku; 6) Wycofanie załóg w Charbinie i Nikołajewsku; 7) Zniesienie ograniczeń co do emigracyi Japończyków do Australii i Afryki południowej.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 30 kwietnia.

Urzędowo donoszą dnia 29 bm.:

W górach weneckich miejscami walka artyleryi.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 30 kwietnia.

Urzędowo donoszą dnia 29 bm.:

Zachodni teren wojny:

Na polu bitwy we Flandryi od południa ożywiała się walka artyleryi. Zdobycz od chwili zdobycia Kemmel powiększyła się na 7.102 jeńców, 53 działa i 233 kulomiotów. Między kanałem La Bassée a Scarpą, jakoteż na północ od Somme ożywiona czynność wywiadowcza Anglików. Silne francuskie ataki częściowe na las i wieś Hangard odparte krwawo. Na wschodnim brzegu Mozy natarcie na rów francuski przysporzyło nam jeńców.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Berlin, 30 kwietnia.

Urzędowo donoszą wieczorem dnia 29 bm.:

Na północ od Kemmel wywiązały się silne walki zbliska.

—o—

FERDYNAND HOESICK.

Ze wspomnień o Lucyanie Rydlu.

Epitaphium.

8

(Ciąg dalszy.)

Oprócz Mściwoja pisał wtedy Rydel tragedyę o Samuelu Zborowskim, z której to tragedyi, w miarę, jak postępował w pracy nad nią, czytał mi niektóre wybitniejsze sceny. Była to rzecz zupełnie w duchu dramatów Schillera i Szujskiego, albowiem ci dwaj dramaturgowie wraz ze Słowackim mieli w tym czasie — jak i później zresztą — dominujący wpływ na przyszłego twórcę trylogii o Zygmuncie Auguście. — Z tego powodu nieraz, bądź w gościnnym domu jego rodziców przy ulicy Sławkowskiej, bądź na wspólnych spacerach po Plantach, toczyliśmy żywe literackie dyskusye, bo gdy Rydel, jak na wnuka Kremera przystało, reprezentował literacki konserwatyzm, nie zrywający ani z estetyką ani z klasycyzmem, i gdy dla niego „wielka sztuka" nie wychodziła po za ramy, zakreślone jej przez Greków, przez Szekspira, a wreszcie przez Goethego i Schillera, a u nas przez Kochanowskiego, Mickiewicza i Słowackiego, to ja, pomimo, żem również zachwycał się Listami z Krakowa Kremera, hołdowałem nowocześniejszym bogom, przysięgając na Taine'a, na Bourgeta, na Goncourtów, na Zolę, jak wogóle na Francuzów i współczesną literaturę francuską. Nie pozostało to bez wpływu i na Rydla, który, dzięki mym namowom przeczytał n. p. L'Oeuvre Zoli, a choć niemało miał zastrzeżeń odnośnie do naturalizmu tej powieści, to jednak zachwycał się nią podobnie, jak i Le Rêve, i była to dla niego poprostu rewelacya. Tak samo zachwycał się Bourgetem.

Jakkolwiek wiekiem najmłodszy z naszego grona, Rydel najwcześniej zaczął drukować, bo wówczas, kiedy my dopiero zaczynaliśmy debiutować na łamach pism krakowskich, głównie w Świecie Sarneckiego, on już miał za sobą przekład fragmentu Eneidy, ogłoszony w piśmie tej powagi i miary, co warszawskie Ateneum.

W miesięczniku tym, redagowanym wówczas przez Piotra Chmielowskiego, ukazał się w roku 1888, w zeszycie październikowym, artykuł podpisany literami K. E. (pod którymi to inicyałami ukrywał się jeden z przyjaciół i kolegów szkolnych Rydla) p. t. Próba przekładu Eneidy (o polskich przekładach Eneidy). Próby tej dokonał właśnie Rydel, wówczas uczeń klasy VIII w gimnazyum św. Anny.

Oto kilkanaście pierwszych wierszy z tego Opowiadania Eneasza o Koniu drewnianym:

O! jak ciężką mi ranę w duszy rozdzierasz na nowo,
Kiedy Troi zburzenie każesz opisać, królowo!
Jam to wszystko oglądał memi własnemi oczyma
Brałem udział w tem czynny. Ten niech od łez się powstrzyma
Kto Myrmidonem, Dolopem, lub Ulissesa żołdakiem!
Zresztą gwiazdy już bledną, w brzasku objęciach noc kona,
A świt szary zaprasza w sen spokojnego ramiena...
Lecz jeżeli z zajęciem pytasz ustawnie mnie takiem,
Pragnąc Troi upadek żałosny usłyszeć i boje,
To choć samem wspomnieniem serce zakrwawia się moje,
Chociaż dusza się wzdryga, wszystko opowiem ci, pani!
Grecy, losu zrządzeniem odparci i pokonani
Po upływie lat tylu, konia przedziwnej struktury,
Niby za powrót szczęśliwy wznoszą dla boskiej Pallady.
Boki miał z bierwion sosnowych, wielki zaś był nakształt góry.
W jego wnętrzu tajemnie zbrojnych chowają gromady,
A wraz z nimi wybranych garść zamykają rycerzy.
i t. d. i t. d.

Oto zaś, jak w tym młodocianym Rydla przekładzie wypadła słynna scena Śmierci Laokoona od wężów:

Kapłan Neptuna, Laokon, losem na dzień ów wybrany,
Byka niezwykłej wielkości zabić miał u stóp ołtarza.
Oto od wyspy Tenedos, po morza powierzchni, jak szklanej,
Para wężów (na samo dreszcz mię przenika wspomnienie)
Potężnemi zwojami sadzi do naszych wybrzeży...
Kark po nad topiel wytknęły; na grzbietach ich krwawe grzebienie
Sterczą nad tonią, a cielsko potworne, zgmatwane w pierścienie
W tyle się wlecze i poprzez morskie głębiny przewala.
Z głuchym gwarem i szumem spieniona toczy się fala..
Już do brzegu dotarły: krwią im i ogniem wzrok błyska,
A w zjadliwej paszczęce język syczący się ciska.
Uciekamy wpół martwi ze strachu: potwory, jak strzała,
Chyżo na Laokoonta pędem niecśigłym wprost gonią.
Naprzód w swe kręgi chwytają jego synaczków dwóch ciała:
Dławią i pożerają, wściekłemi gryząc je zęby;
Kiedy zaś sam już Laokon bieży na pomoc im z bronią,
Porywają i jego, tęgimi krępują go kłęby.
Chwiaż łbami, grzbietami nad nim górują wysoko.
Przecież po dwakroć obwiły go w pasie, po dwakroć mu szyję
Oplatały w śmiertelnym uścisku ślizgiemi ogony,
On chce rozwikłać ich pęta rękoma, więc miota się, wije,
Jadem zbluzgał opaski kapłańskie i czarną posoką.
Wrzask w niebogłosy podnosi nieludzki. Jak buhaj raniony,
Co od ołtarza się wyrwał, i topór chce ofiarniczy
Z karku wytrząsnąć krwawego: tak przeraźliwie on ryczy.
Potem obadwa potwory w podrygach czołgają się chyżo
Aż na zamek wyniosły, w świątnicy wpełzają wraz progi
I Trytonidzie okrutnej kornie się ścielą pod nogi...

Przyzna każdy, że kto tak w 18-ym roku życia tłomaczył Eneidę, ten miał wszelkie dane po temu, by z czasem po mistrzowsku przekładać Iliadę.

W Świecie, w którym wtedy całe nasze kółko drukowało swe różne prace wierszem i prozą, Rydel wydrukował między innemi swój prześliczny wiersz W Maju, nawiasem mówiąc, napisany na zamówienie redaktora, jako tekst do jakiejś „majowej" illustracyi. A jednak jest to po dziś dzień jeden z najpoetyczniejszych i najrzewniejszych wierszy Rydla.

Znać na nim wpływ Asnyka. Było to nieuniknionem: Asnyk bowiem, którego mieliśmy zaszczyt znać osobiście, widując go w różnych znajomych domach i w redakcyi Świata, był obok Sienkiewicza, Tarnowskiego i Matejki, naszem bożyszczem. Mnóstwo jego poezyi umieliśmy na pamięć, a jeśli o Rydla chodzi, to wierszem Asnyka, który uwielbiał najbardziej, był antyczny fresk Thetis i Achilles, o którym mówił zawsze, że rozwiązywał problem polskiego heksametru. Zdaniem Rydla, język nasz, dzięki jednostajności akcentu na przedostatniej zgłosce nie miał danych, pomimo Powieści Wajdeloty w Konradzie Wallenrodzie, aby nim Homera tłomaczyć można takim heksametrem, jak nim n. p. przekładał Iliadę Voss w Niemczech, a Paweł Popiel u nas. Dlatego utrzymywał już wtedy — w czem mu sekundował Konstanty Górski — że o ile by ktoś chciał tłomaczyć Iliadę heksametrem, to przedewszystkiem musiałby to być heksametr rymowany, a w rytmie musiałby wzorować się na mistrzowskiej formie tego wiersza Asnyka.

(C. d n.).

Manifestacya polska w Petersburgu.

Petersburg, 15 kwietnia.

Dnia 10 kwietnia odbyło się wielkie zebranie polityczne najwybitniejszych przedstawicieli polskiego społeczeństwa w Rosyi, którego przebieg i uchwały były podniosłą manifestacyą na rzecz państwa polskiego. W zebraniu wzięli udział J. E. metropolita ks. E. Ropp, pełnomocnik regencyi polskiej p. Aleksander Lednicki, przedstawiciele stronnictw państwowości polskiej, tj. Naczelnego Komitetu Demokratycznego, dalej przedstawiciele stronnictwa narodowo-demokratycznego na Litwie i Białej Rusi, reprezentanci stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego, socyaliści polscy, tudzież szereg zaproszonych osób.

Obrady zagaił z ramienia Rady porozumienia stronnictw państwowości polskiej p. Aleksander **B a b i a ń s k i**, podkreślając, że w debatach zostanie usunięte to wszystko, co dzieli, a wysunie się to, co łączy. Referat w imieniu Rady porozumienia stronnictw państwowości polskiej wygłosił członek Naczelnego polskiego komitetu demokratycznego, Dr Leon Wasserberger, poczem odczytał następującą deklaracyę do rządu polskiego, przyjętą entuzyastycznymi oklaskami:

»Do Wysokiego Rządu państwa polskiego.

Dzieje narodu polskiego, rozbiory, a ostatnio i wielka wojna, wyrzuciły poważne rzesze polskie poza granice Polski. Część ich znaczna pozostanie, jako mniejszość wśród innych narodów na dawnej Rzeczypospolitej ziemiach osiadłych, będzie stróżem polskiej kultury na dawnych kresach i świadczyć będzie o żywotności polskiej pracy. Ogromna większość dawnego i wojennego wychodźtwa wróci do kraju i zrośnie się z rdzeniem narodu. Polacy poza granicami kraju od pierwszej chwili wielkiego zmagania się narodów nie mogli i nie chcieli pozostać biernymi widzami rozgrywających się wypadków. — Prasa i literatura emigracyjna, agencye informacyjne, koncentracye polityczne, usiłowania wytworzenia polskiej siły zbrojnej poza granicami Polski i stosunek do usiłowań tych polskich partyj politycznych, będą wyrazem tej chęci służenia Ojczyźnie i tej wielkiej w wielkim momencie dziejowym troski o jej przyszłość. U ludzi dobrej woli we wszystkich obozach było najczęściej trwożne, a czasem rozpaczliwe pytanie, czy droga, którą wytknęli — celowa i czy wypadki wojenne, zawsze niepewne, usprawiedliwią ich przewidywania. Ale dla ogromnej większości Polaków poza krajem z morza otaczającego ich chaosu jedna ustaliła się prawda. Naród, który przemoc zaborców rozdarła, nie odrodzi się, wolny, bez silnej własnej władzy i bez wewnętrznej politycznej dyscypliny. Twarda konieczność wypadków nawet wśród trudnego splotu sprzecznych czynników, wykuwających nowe życie narodów, wskaże pragnącemu odrodzić się organizmowi najzbawienniejszą dla niego drogę. Nie dokonają tego jednak ani jednostki, ani partye, ani obozy. Zdobyć niepodległość narodu, stworzyć dla niego ramy suwerennego państwa, »wrócić Polsce ojczyznę« potrafi tylko władza, oparta o skupiony na około niej naród.

Władza polska walczy z trudnościami, a polski naród słusznie jest niecierpliwy. Żąda co otrzymać winien i czego dzieje, ani nie mają prawa, ani nie mogą mu odmówić. Lecz, żeby otrzymać, trzeba posiadać silny organ, który umie zdobywać. Takim organem jest władza państwowa. Ona w historycznej Polsce za mało miała posłuchu, ona w okresie porozbiorowym nie mogła się wytworzyć, ona teraz ledwo zaistniała. Ale jej podtrzymanie, gdy wszystkie politycznie dojrzałe narody skupione koło swoich rządów wezmą dla siebie, co uda się wyrwać z wiru wydarzeń, **jest dla Polaków sprawą zachowania narodowego bytu.** Dzisiaj waży się albo niepodległość, albo niebezpieczeństwo narodowej w przyszłości zagłady. W Rosyi jest największe obecnie skupienie Polaków poza polskimi granicami i tu dokoła nas jako skutek bezgranicznego wiekowego ucisku najbardziej rozhukała się anarchia, bezsilność rządu i rozkład jako wszystkiego tego następstwo. I dlatego my, świadkowie bezpośredni tego dramatu dziejowego, mamy prawo odnieść się do własnego społeczeństwa z apelem: Mimo wszystkie wątpliwości, mimo wszelkie zastrzeżenia w dziedzinie wewnętrznej i zewnętrznej polityki, nie poświęcając ideałów ani politycznych, ani społecznych **trzeba skupić się koło polskiego rządu.**

My, zebrani obywatele polscy na emigracyi w Rosyi, łącząc się z krajem i narodem, ufamy, że rząd polski, oparty o cały naród, dobędzie z siebie tyle sił, ile ich potrzeba, by w ciężkim momencie zdobyć wolność i państwową niepodległość«.

Z kolei zabrał głos przedstawiciel Rady Regencyjnej w Rosyi A. **L e d n i c k i**:

»Każdy naród ma prawo do stawiania jak najdalszych ideałów. Należy jednak brać w rachubę perspektywę wypadków i realne warunki bytu. Ustosunkowanie tych czynników stanowi zadanie polityki narodowej. W momencie obecnym wychodzimy z okresu restrukcyi. Po raz pierwszy od 3 maja 1791 **wchodzimy w okres pracy państwowo twórczej.** Fakt ten powoduje, że kierować nami winny nie tylko czynniki społeczne i narodowe, ale przedewszystkiem czynnik państwowy, czynnik władzy państwowej. Władza ta winna mieć oparcie w woli narodu, w woli do czynu świadomej i wytrwałej.

Dostojna Rada Regencyjna obdarzyła mnie wielkim zaszczytem ponad zasługi moje i wartość, powierzając mi roztoczenie w jej imieniu opieki nad uchodźtwem polskiem. Moje i wasze zadania na obczyźnie są trojakie. Przedewszystkiem mamy roztoczyć opiekę nad losami wychodźtwa, opiekę prawną, polityczną i moralną. Drugiem zadaniem mojem jest bezpośrednie umożliwienie **powrotu wszystkim uchodźcom do kraju.** Każdy Polak bez wyjątku ma prawo powrotu do kraju. Jedyne ograniczenia, jakie tu są możliwe, to te, które płyną z przyczyn technicznych i zależności tej sprawy od czynników obcych, z jednej strony rosyjskich władz, z drugiej okupacyjnych. Rzesze polskie w Rosyi powinny z ufnością i cierpliwością wyczekiwać planowej akcyi powrotowej. Trzecie zadanie moje — **to rozrachunki** przyszłe pomiędzy państwem polskiem a rosyjskiem. Wielkie zadania mamy wszędzie przed sobą do spełnienia. Wymagają one i wielkich usiłowań. Piękny akt, **który tu dzisiaj odczytano, jest świadectwem łączności naszej z krajem w odbudowie ducha twórczego państwowości polskiej, który przez tyle lat był w zapomnieniu.** W moim raporcie do Najjaśniejszej Rady Regencyjnej pozwolę sobie właśnie to zaświadczyć.

Wśród uroczystego nastroju na mównicę wszedł ks. prałat E. **R o p p** i złożył następujące oświadczenie:

»Na każdej przestrzeni kościół przybiera charakter narodowy i prowadzi naród do celów świętych i wzniosłych. A zasadą kościoła jest zawsze: Trzeba czynić, trzeba pracować, a nie czekać, aż kto inny przyjdzie i za mnie zrobi. Wśród duchowieństwa mogą być osoby różnego zdania, ale kościół na takiem właśnie stoi stanowisku i względem aktualnego zagadnienia polityki polskiej. Dziś buduje się państwowość polska. Być może, jest ona jeszcze daleką od naszego ideału, **ale przy budowie,** przy tej walce o polepszenie jej, **kościół katolicki stoi i stać będzie.** Dowodem tego jest stanowisko ks. arcybiskupa Kakowskiego w Warszawie, który nie jako ks. Kakowski, ale właśnie, jako arcybiskup warszawski w pracy państwowo-twórczej **udział bezpośredni bierze.** Na tem stanowisku tutaj stoję i ja. Niechże Bóg błogosławi pracy dla dobra ukochanego odradzającego się państwa polskiego«.

W imieniu stronnictwa narodowo-zachowawczego przemawiał p. Aleks. Meysztowicz:

»Stanowisko narodowo zachowawcze chce chować to wszystko, co naród naszą krwawą pracą i ciężkiem doświadczeniem w ciągu wieków już zdobył. **Ażeby jednak zachować,** co się ma i współzawodnictwo z innemi narodami wytrzymać, trzeba iść naprzód we wszystkich życia dziedzinach. Z porozbiorowych dziejów naszych wypada, że władza powinna być w kraju, **że oderwana od kraju emigracya rządzić krajem nie może.** Byliśmy zawsze rzecznikami myśli, że armia narodowa o kraj opierać się powinna, z zadowoleniem przyjęliśmy wiadomość, że żołnierz naczelnym władzom państwowym się poddał.

W imieniu Stronnictwa radykałów polskich przemawiał p. Feliks Mazurkiewicz, przyłączając się **całkowicie do złożonych poprzednio deklaracyj.** W imieniu Polskiego Tow. Patryotycznego przemawiał Bolesław **S a r a n k i e w i c z**, solidaryzując się również ze złożonemi deklaracyami i dodał: »Choć może budzi się w nas pewna obawa, że Polska buduje się w purpurach, ale i tych purpur będziemy bronić, aby one były i zostały polskie«.

Po tych przemówieniach tekst adresu do Rady Regencyjnej uchwalono przez aklamacyę wśród burzliwych oklasków. Przewodniczący zebrania p. Babiański oświadcza, że doręcza oryginał adresu p. Lednickiemu, aby zechciał go zawieźć Radzie Regencyjnej i zapewnić ją, że rząd polski ma zapewnione wśród szerokich warstw obozu państwowego emigracyi polskiej w Rosyi rzetelne i prawdziwe poparcie.

Nowe podatki w Niemczech.

I.

Ósma pożyczka wojenna przyniosła w Niemczech 14.55 miliardów marek. Wynik ten nazywają rekordowym, nie jest on jednak chyba takim, jeżeli się uwzględni właściwą wartość pieniądza dzisiaj. Suma wszystkich wewnętrznych pożyczek w Niemczech wynosi 86 miliardów, na każdego mieszkańca wypada przeciętnie 1300 marek subskrypcyi. Anglia w swoich pożyczkach wewnętrznych zebrała 37 i pół miliarda marek, Francya tylko 17 i pół miliarda, ale obydwa te państwa pokrywają swoje wydatki przeważnie długami wiszącemi i prócz tego podatkami wprost. W państwach centralnych wydatki pokrywa się pożyczkami, a pożyczki podatkami. Dlatego w Anglii, Francyi i Stanach Zjednoczonych podatki wojenne są z góry uważano za przejściowe i jako takie są niesystematyczną pstrokacizną. Państwa centralne muszą zaś natychmiast swemu wierzycielowi przedstawić sposób zabezpieczenia jego należytości. Niemcy uczyniły to właśnie teraz ze zwykłą skrupulatnością. Parlament na trzech posiedzeniach odbył właśnie pierwsze czytanie nowych przedłożeń podatkowych i odesłał je do komisyi. Państwo i obywatele znajdują się do siebie w stosunku wzajemnym wierzycieli i dłużników. Gdyby udział obywatela każdego w pożyczkach mógł być równy jego udziałowi w podatkach, to właściwie pożyczka sama byłaby albo niepotrzebną, albo tylko środkiem dekoracyjnym, pozorującym przymus. — Ale te udziały nie są bynajmniej równe. Rzeczą rozsądnej polityki podatkowej jest rozmieścić ciężar pieniężnych świadczeń wojennych tak, aby żaden obywatel nie stał się podwójnym wierzycielem, ani podwójnym dłużnikiem. Jeżeli bowiem ktoś subskrybował wielką sumę pożyczkową, a płaci podatek nierównomiernie mniejszy, to jest właściwie podwójnym wierzycielem państwa, zamiast być równocześnie wierzycielem i dłużnikiem. Jasnem jest bowiem, że wówczas zwrot jego należytości musi się odbyć z kieszeni innego obywatela, który np. subskrybował mniej, a płaci w ciągu tylu a tylu lat podatku niestosunkowo więcej.

Niemiecki sekretarz skarbu, hr. **R o e d e r n**, w swojem exposé podatkowem zastrzegł się przeciw wszelkich zarzutom, jakoby przedłożenia podatkowe rządu były łataniną niesystematyczną, i oświadczył, że są one owszem już zupełnie gotową stałą częścią późniejszej całości. Oprocentowanie pożyczek wynosi 10 miliardów, dwa miliardy podatków rocznie zabezpieczono już przedtem, przedłożone obecnie podatki wynoszą 3 miliardy tak, że połowa oprocentowania będzie już zapewniona. Zamiast na wzorem koalicyi dobijać procenty do kosztów wojennych, Niemcy wolą je solidnie płacić odrazu, dzięki czemu unika się nadmiernej inflancyi pieniądza i kredytu. Tak uczynił dr Helfferich, tak czyni jego następca Roedern. — Atoli właśnie ta jego wola do systematyczności podlega teraz ze wszystkich stron krytyce. Jedni twierdzą, że budowniczy nie może stawiać części domu na terenie, którego rozmiarów nawet dzisiaj jeszcze nie zna, i żądają czystych podatków wojennych, a nie częściowych reform, gdyż są one teraz niemożliwe. Drudzy znów żądają całkowitej reformy podatkowej, skarżą się, że po tylu latach wojny jeszcze nie ma się odwagi przystąpić do zasadniczego problematu finansowego wojny. Jedna i druga strona ma na myśli obfite zaczerpnięcie z tego źródła podatkowego, jakiem są dochody i majątek. — Przedłożony zaś obecnie bukiet podatkowy składa się przeważnie z podatków pośrednich. Atoli bezpośrednie podatki zastrzeżono są przeważnie dla państw związkowych Rzeszy i dla gmin. Na przeszkodzie stoją więc oprócz wątpliwości społecznych, dotyczących rozmiaru zaczerpnięcia z owej wielkiej rezerwy, także względy konstytucyjne. Rokowania z poszczególnemi państwami w tym przedmiocie rzeczywiście się toczą, i 14 marca b. r. pruski minister skarbu w Sejmie zapowiedział nawet, że udział państwa w podatkach bezpośrednich będzie powiększony, ale dopiero po wojnie. — Wbrew temu znów twierdzą np. poseł Waldstein, że skrupuły konstytucyjne są zbyteczne i rzecz da się załatwić na podstawie art. 70 konstytucyi, który pozwala na to, aby kanclerz państwa z początkiem wojny zwalił jej koszta na poszczególne państwa. »Bethmann Hollweg mógł więc już 4 sierpnia 1914 roku podyktować im kwoty i prosić o przysłanie ich pod adresem państwa z uwolnieniem od porto". Wskazuje się też na to, że Anglia już podczas wojny połowę swych wydatków wojennych pokrywa z podatków bezpośrednich.

Tak więc skrupulatność i ostróżność w świetle tych zarzutów może wyglądać albo jak niedołęstwo, albo jak co gorsza stronniczość społeczna. Czuje ten zarzut hr. Roedern i w swojem exposé zaczął wyliczać wszystkie podatki bezpośrednie, wybrane podczas wojny, a więc także »daninę na zbroję«, podatek wojenny, proponowane obecnie podwyższenie podatku wojennego dla towarzystw itp. i dorachował się sumy 7.5 miliarda bezpośrednich podatków dla samego państwa, zaś razem z tem, co z tego źródła przypadło poszczególnym państwom i gminom, bezpośrednie obciążenie wyniosło $9\frac{1}{2}$ miliarda, podczas gdy pośrednie tylko 4 miliardy. Prócz tego zapowiada rząd na jesień nowy nakład podatku od zysków wojennych osób fizycznych, tudzież rozszerzenie podatku spadkowego. Ale poseł Waldstein (z postępowej partyi ludowej) niemiłosiernie skrytykował to obliczenie: sekretarz państwa zapomniał mianowicie doliczyć tylko wszystkie pośrednie podatki, uchwalone przed wojną i podczas wojny płacone, zapomniał też o tem, że podatek wojenny po wojnie odpadnie a podatki pośrednie, teraz uchwalone według intencyi rządu, mają pozostać na zawsze. W tem oświetleniu stosunek miliardów jednej i drugiej kategoryi przedstawił się oczywiście inaczej.

Jako jeden z nieodzownych ekonomicznych skutków wojny pojawia się więc rozrośnięcie kompetencyi podatkowoj całego państwa kosztem państw Rzeszy. Odpowiada to właściwie jego przewadze moralnej, jaka zaciężyła nad wszystkiemi jednostkami małemi i wielkiemi podczas wojny. Parlament niemiecki staje tu wobec problematu zasadniczego, któremu nawet jego obecna większość nie kwapi się spojrzeć w oczy. Konserwatyści zaś uważają wogóle to nowe rozgraniczenie kompetencyi za zbyteczne. Aby odwrócić uwagę od tych trudności, mówi się o nadziejach uzyskania odszkodowania wojennego od pokonanych nieprzyjaciół. Hr. Roedern możliwość tę wciela nawet do swego programu i powiada: »Nie znamy tylko wysokości odszkodowania, **które sobie wywalczymy«.** Narodowy liberał Paasche powiedział, że odszkodowanie jest słuszne, bo gdyby koalicya wygrała, — z pewnością takżeby pod tym względem nie oszczędziła Niemiec. Socyalista Keil jednak zwrócił uwagę, że każdy nowy miesiąc wojny, prowadzonej celem wymuszenia odszkodowania, kosztuje 4 miliardy. »Kto chce wojnę toczyć, aż wróg zapłaci tak, żeby poczerniał, niech rzuca takie hasło na czele kolumny, idącej do ataku a nie z bezpiecznej trybuny parlamentarnej«. Naród niemiecki nie może oprzeć swojej polityki finansowej na odszkodowaniu wojennem.

Przypatrzmy się teraz poszczególnym nowym podatkom, które zapewne wkrótce i w Austryi ujrzymy.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 30 kwietnia.

3 MAJA W KRAKOWIE. Na murach miasta pojawiła się wczoraj wieczorem gorąca odezwa prezydyum miasta Krakowa, wzywająca ogół mieszkańców do tradycyjnego święcenia dnia 3 Maja.

Program uroczystości powszechnego święta narodowego w Krakowie jest następujący:

O godzinie 9 rano uroczyste nabożeństwo w kościele N. P. Maryi z okolicznościowem kazaniem.

O godzinie 7 wieczorem w teatrze miejskim im. Słowackiego przemówienie profesora dra Kutrzeby, oraz »Złota czaszka« Słowackiego, w ludowym przemówienie profesora dra Grabowskiego i »Nasze Legiony« Baczkowskiego.

Przez cały dzień na ulicach miasta zbierano będą składki na cele oświatowe w Polsce.

WIELKANOC (WOSKRESENIJE) według gr. kat. obrządku przypada w następną niedzielę, t. j. dnia 5 maja. Porządek wielkotygodniowych nabożeństw w gr. kat. parafialnym kościele św. Norberta w Krakowie jest następujący:

Wielki czwartek: jutrznia i 12 ewengelii o męce Pańskiej, o godzinie 4 po południu. Wielki piątek: nieszpory, położenie do grobu Zbawiciela i kazanie o godzinie 11. Wielka Sobota: nabożeństwo o 8 godz. rano. Niedziela: resurekcya o godz. 7, suma o godz. 10, nieszpory o godz. 4, po nieszporach kazanie. Poniedziałek Wielkanocny: jutrznia o 8 godz. suma i kazanie o 10 godz., nieszpory o 4 godzinie. Wtorek Wielkanocny: jak w poniedziałek.

1 Maja. Partya socyalno-demokratyczna Galicyi i Śląska także i w tym roku obchodzić będzie święto robotnicze 1 maja. W Krakowie program uroczystości jest następujący:

O godzinie 10 rano zgromadzenie ludowe w sali »Sokoła« krakowskiego z porządkiem dziennym: »Braterstwo ludów a sprawa pokoju«. O godzinie 4 po południu uroczysty obchód w sali stowarzyszeń robotniczych przy ulicy Dunajewskiego l. 5. Wieczorem o godzinie $7\frac{1}{2}$ przedstawienie w teatrze miejskim imienia Słowackiego.

PREZYDYUM KRAKOWSKIEJ KONGREGACYI KUPIECKIEJ i STOWARZYSZENIA KUPCÓW i MŁODZIEŻY HANDLOWEJ zawiadamiają tą drogą swoich członków, że w dniu 1 maja sklepy i kantory mają być przez cały dzień zamknięte.

Z RUCHU TRAMWAJOWEGO. Z dyrekcyi krakowskiego tramwaju piszą nam:

1) Z dniem 1 maja b. r. znosi się przystanki tramwajowe na liniach III. i VI.: na Małym Rynku, w ulicy 5 Listopada przy kino-teatrach »Uciecha« i »Nowości«, tuż za III. Mostem przed wylotem ul. św. Wawrzyńca i w ulicy Krakusa w Podgórzu.

2) Ruch tramwajowy będzie na wszystkich liniach w dniu 1-go maja b. r. do godziny 2 po południu wstrzymany.

OKROPNY WIDOK. »Głos Narodu« zamieszcza od jednej z pań następujące informacye:

»Bawiąc przejazdem w Krakowie, wybrałam się na cmentarz krakowski, celem odwiedzenia grobów moich zmarłych krewnych. Powracając drogą około tak zwanej trupiarni, zauważyłam tłum kobiet, głośno rozmawiających i płaczących. Zainteresowana, weszłam do tego przybytku przedpogrzebowego. Ale jakiż straszny widok uderzył moje oczy!

W trumnach leżały dwa trupy, jeden męski, a drugi żeński, osób nietutejszych, lecz pochodzących z Królestwa Polskiego, **z a b i t y c h** przy przejściu dawnej rosyjskiej granicy, jak się zdaje, przy przenoszeniu **p r o w i a n t ó w d o G a l i c y i.** Ale nie w tem jeszcze tkwi cały tragizm sytuacyi.

Proszę sobie bowiem wyobrazić, że kobieta była brzemienną i tak, jak jej zabity towarzysz, złożoną była w trumnie zupełnie naga. Jedynie piersi kobiety, gdzie, zdaje się, tkwiła rana (mężczyzna miał rozbitą głowę całą w krwi) były zakryte kawałkiem papieru, zresztą całe trupy były bez jakiegokolwiek okrycia na widok publiczny wystawione. Czy można sobie wyobrazić większą grozę? Kto i jakiem prawem zdarł szaty z tych dwojga ludzi, kto i jakiem prawem w taki okropny sposób skalał te niemogące się już bronić ciała?

Fakt ten bezmiernie podły, niski, niczem nie dający się zatrzeć, podaję do wiadomości ogółu, celem napiętnowania czynników, winę tu ponoszących«.

ZNOWU KONFISKATA MĄKI. Wczoraj zgłosiło się do naszej redakcyi dwóch wieśniaków handlarzy z Królestwa Polskiego, którzy swoją chęć zaaprowizowania Krakowa przypłacili grubą stratą. Niedawne doniesienie magistratu, ogłoszone w dziennikach, że gmina krakowska starać się będzie o sprowadzenie dla miasta mąki z Królestwa Polskiego, zrozumieli oni tak, że teraz już żadnych przeszkód w dostarczaniu mąki do Krakowa niema. To też zakupili oni znaczną ilość mąki w Królestwie Polskiem, namówili sąsiadów i całą karawaną w sześć wozów ruszyli do Krakowa. Na komorze w **B i e ń c z y c a c h** jednak zatrzymał ich żandarm, pytając, co wiozą; ci prostodusznie odpowiedzieli, że mąkę. Wówczas żandarm kazał zawrócić wszystkim wozom na posterunek i tam »brevi manu« wszystką mąkę podobno skonfiskował, nie wydając włościanom nawet żadnych pokwitowań. Na każdym wozie znajdowało się kilka cetnarów mąki, która bardzoby się przydała dla wygłodzonego Krakowa. Możeby sprawą tą zajęło się prezydyum miasta i wydobyło dla Krakowa bezprawnie skonfiskowaną mąkę, nie dlatego tylko, żeby ratować handlarzy, ale, aby ulżyć ludności i stwierdzić, że jednak tego rodzaju bezimienne konfiskaty nie są dopuszczalne.

SPRAWA MIĘSA W KRAKOWIE. Kraków potrzebuje, jak to już wielokrotnie podawano, tygodniowo około 500 sztuk bydła rogatego rosłego, około 600 cieląt i 900 świń.

Tymczasem galicyjski Zakład dla obrotu bydłem dostarczył w bieżącym miesiącu zaledwie: w pierwszym tygodniu bydła 201, cieląt 58, świń —; w drugim tygodniu bydła 209, cieląt 157, świń —; w trzecim tygodniu bydła 59, cieląt 54, świń —.

Poza tem otrzymał Kraków drogą pokątną po kilkanaście sztuk bydła tygodniowo, za które rze-[illegible] wysokie ceny.

Wobec tak niedostatecznej dostawy zwierząt rzeźnych i wysokich cen bydła, dochodzącego drogą pokątną, objawia się w Krakowie niesłychany brak mięsa i wysoka tegoż drożyzna.

Prezydent miasta, Federowicz, wraz ze st. radcą magistratu drem Zawadzkim, udał się wczoraj do prezesa sekcyi rolniczej Centrali dla odbudowy kraju, dra Nowaka, któremu przedstawiono opłakany stan aprowizacyi miasta w ten ważny artykuł spożywczy i domagano się poprawy w dostawie zwierząt rzeźnych.

Prezes dr Nowak wyjaśnił, że sprawa dostawy bydła szwankuje z tego powodu, że przez czas wojny nieprzyjaciel i wojskowe dostawy wyniszczyły kraj z bydła, w którym bydłostan spadł ogólnie poniżej 50 procent. Ponieważ jednak miasta nie mogą być wygłodzone, a rolnicy, mając mało bydła, niechętnie go na zarządzone spędy dostarczają, przeto zarządzoną już została przymusowa dostawa bydła przy asystencyi wojskowej, która powinna w najbliższym czasie poprawić nieco także stosunki aprowizacyjne w mieście Krakowie.

Co się tyczy nierogacizny, to prezes, dr Nowak, oświadczył gotowość przydzielenia dla miasta kilku powiatów zachodniej Galicyi, z których rzeźnicy i masarze, wskazani przez magistrat, mogliby czerpać, kupując świnie wprost od producenta.

Czy i o ile owe zarządzenia poprawią stosunki aprowizacyjne, powiedzieć dziś trudno, w każdym razie, skoro trzeba uciekać się do przymusowej dostawy, przyszłość nie przedstawia się różowo.

SPŁAW WĘGLA DO KRAKOWA. Towarzystwo „Żegluga Polska" podaje do wiadomości interesowanych, że do przystani na Groblach nadszedł dalszy transport węgla galarami do rozsprzedaży za asygnatami magistratu, po cenie maksymalnej.

Z TOWARZYSTWA LEKARSKIEGO. We środę, dnia 1 maja b. r., o godzinie 6 wieczorem, odbędzie się w domu własnym (ulica Radziwiłłowska 4) posiedzenie Towarzystwa. Na porządku dziennym wykład profesora dra F. Nowotnego pod tytułem: »O fizyologii migdałka«.

PRZEDŁUŻENIE WYSTAWY. Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk pięknych komunikują: Wobec wielkiego zainteresowania, jakie budzi w licznych kołach naszej publiczności wystawa mebli Józefa Czajkowskiego, urządzona staraniem Muzeum techniczno-przemysłowego, jak również najnowsze prace Zofii Stryjeńskiej, umieszczone w świetlicy, cała wystawa przedłużona zostaje o tydzień i trwać będzie do niedzieli, 5 maja, włącznie, poczem przystąpi do urządzenia swej wystawy Towarzystwo »Sztuka«.

Z TEATRU IMIENIA SŁOWACKIEGO. Dzisiaj po raz trzeci »Ryszard III«, który w świetnej kreacyi p. Leonarda Bończy święci w naszym teatrze tryumfy, bodaj po raz pierwszy w obecnym gmachu. Jutro zawsze mile witana »Zemsta« Al. hr. Fredry po cenach zniżonych; we czwartek »Ryszard III«.

Z TEATRU PRZY ULICY RAJSKIEJ. W piątek ku uczczeniu 137 rocznicy Konstytucyi 3 Maja »Nasze Legiony«, poprzedzone przemówieniem prof. T. Grabowskiego.

LEO SLEZAK W KRAKOWIE. »Krakowskie Biuro koncertowe«, z którego inicyatywy wystąpił w bieżącym sezonie w Krakowie cały szereg pierwszorzędnych artystów, pozyskało również na jedyny występ w naszem mieście śpiewaka tej miary, co Leo Slezak. Koncert odbędzie się w sali »Sokoła«, a szczegółowa data podaną będzie w najbliższych dniach. Bilety są już do nabycia u J. Rudnickiego, linia A—B.

DZISIEJSZY WIECZÓR ARTYSTYCZNY na rzecz rodzin legionistów polskich, którym obecnie wstrzymano wypłatę zasiłków, zapowiada się pod każdym względem bardzo dobrze. Występ najulubieńszych sił artystycznych Krakowa, a w ich gronie pp. Milowskiej, Jarszewskiej, Zelwerowicza, Wolanka, Rudnickiego, Münza i Węgierki wzbudza w kołach wielbicieli ich talentu coraz większe zainteresowanie. Wieczór odbędzie się o godzinie 8 wieczorem w sali »Sokoła«. Pozostałe bilety nabywać można w handlu p. Rudnickiego. Jest nadzieja, że nazwiska wykonawców, rozmaitość programu i szlachetny cel ściągną na dzisiejszy wieczór tłumy publiczności do sali »Sokoła«.

WIECZÓR HALI RAPACKIEJ. Dnia 12 maja b. r. w sali »Sokoła« wystąpi młodziutka utalentowana tancerka Hala Rapacka, wnuczka znakomitego artysty sceny polskiej Wincentego Rapackiego, na własnym wieczorze tańca i pantominy. Utalentowana artystka występowała już w wielu miastach Galicyi, Królestwa Polskiego, w Wiedniu, a ostatnio we Lwowie, wszędzie jednając sobie sympatyę i budząc zachwyt talentem i wdziękiem. Hala Rapacka, pracując bezustannie nad sobą, doszła do nadzwyczajnych rezultatów, posiadając, oprócz tego, talent twórczy, układa sama swoje tańce, nacechowane niezwykłą oryginalnością i pomysłowością, a przedewszystkiem różnorodnością. Wieczór p. Rapackiej uświetni występ znakomitej śpiewaczki, p. Stefanii Wieniawa-Długoszowskiej, która odśpiewa najcenniejsze perły swego bogatego repertoaru.

Bogaty, z artystycznym smakiem ułożony program wypełnią pieśni Weckerlina Szymanowskiego i innych. Hala Rapacka tańczyć będzie Bacha, Beethovena, Schuberta, Chopina, Noskowskiego, Kreislera, Chaminade i Griega. Ilustracyę muzyczną objęła utalentowana pianistka, panna Zofia Kulczyńska, uczennica Petri'ego, ponadto w wieczorze przyjmie udział artysta dramatyczny, p. Janusz Kozłowski, który wespół z p. Rapacką wystąpi w znakomitym dramacie mimicznym pod tytułem: »Ręka«. Bliższe szczegóły wieczoru doniosą afisze.

WIECZÓR BAŚNI I ŚMIECHU DLA DZIECI I MŁODZIEŻY odbędzie się we wtorek 30 b. m. w sali kino-teatru „Nowości" (ulica Starowiślna). Początek przedstawienia o godz. 3 pop. Bilety do nabycia w sklepie p. Rudnickiego, Rynek główny, linia A-B.

Z KRAKOWSKIEGO KLUBU SZACHISTÓW. Dnia 3 maja, to jest w piątek, odbędzie się zebranie towarzyskie członków Klubu, podczas którego rozegraną będzie partya konsultacyjna.

ZAPISKI POLICYJNE. Policya krakowska aresztowała onegdaj 24-letnią Ludmiłę O., która skradła na szkodę pewnego restauratora w Trzebini kwotę 800 K, a na szkodę służącej tego restauratora zapasy bielizny.

Funkcyonaryusze policyi krakowskiej śledzą w dalszym ciągu za uczestnikami rabunków w dniach 16 i 17 b. m. w sklepach żydowskich, przeprowadzają po mieszkaniach rewizye, odbierają zrabowane towary i konfiskują, a uczestników rabunków aresztują. Dotąd odebrano już znaczną ilość splądrowanych towarów.

WYWÓZ TOWARÓW SPOŻYWCZYCH Z KRAKOWA. Urząd dla zwalczania lichwy towarowej przy dyrekcyi policyi w Krakowie skonfiskował w nocy z niedzieli na poniedziałek pewnej osobie na tutejszym dworcu osobowym 164 kilogramy słoniny, 65 kilogramów kiełbasy, wreszcie 18 kilogramów skóry na podeszwy. Towary były wywożone do Wiednia. Dalsze dochodzenia w toku.

Z kraju.

NOWY SĄCZ, 26 kwietnia. (Obchód 3 Maja. — Stulecie gimnazyalne. — Z estrady i sceny.) Zjednoczony komitet narodowy nowosądeckich towarzystw polskich, postanowił obchód wiekopomnej rocznicy konstytucyi 3 maja w tym roku obchodzić w niedzielę dnia 5 maja. Definitywne ustalenie programu obchodu nastąpi w najbliższych dniach.

W roku bieżącem upływa setna rocznica otwarcia w Nowym Sączu gimnazyum, obecnie zwanego I. Grono profesorskie wraz ze starszymi uczniami krząta się około przygotowań w obchodzie tej rocznicy w sposób najwłaściwszy.

Z inicyatywy p. Hermana wystąpił tu w ubiegłym tygodniu w Sokole kwartet czeski, ściągając doborową publiczność.

Miejscowe towarzystwo dramatyczne po czteroletniej przerwie zorganizowawszy nowe siły pod artystycznem kierownictwem p. Bolesława Barbackiego, porwało się do wystawienia Zapolskiej „Żabusi". Odegranie przedstawienia wykazało, iż mierzono zamiar wedle sił i że usiłowanie to się udało.

W dniu 22 b. m. teatr p. Dante Baranowskiego z Tarnowa wystawił w „Sokole" „Samsona i Dalilly". Na ogół gra szczupłego zespołu wypadła dobrze, w czem górował sam dyrektor Baranowski.

Wielkiem powodzeniem cieszył się występ na scenie Sokoła autora „Zuchów Krowoderskich" p. Turskiego. Jego „Strofy czasu" o treści patryotycznej i aktualnej, wygłoszone z werwą, w drugiej części lekkie „Figielki", a w trzeciej znany humor Turskiego i satyra, wygłoszona w słowach i pieśniach, podobały się bardzo licznie zgromadzonej publiczności. (S.)

PRZEMYŚL. (Protest przeciwko używaniu języka ruskiego na posiedzeniach Rady przybocznej). W dniu 18 kwietnia b. r. zaszedł na pełnem posiedzeniu Rady przybocznej fakt, wobec którego polscy członkowie Rady założyli energiczny protest. Mianowicie radny Dmochowski postawił sympatyczny zresztą wniosek, wygłoszony w języku ruskim. Rada przyboczna wniosek przyjęła ze względu na jego intencyę, ale zaprotestowała energicznie przez usta dra Tarnawskiego przeciwko używaniu w obradach języka ruskiego. Językiem urzędowym bowiem Rady jest język polski na podstawie regulaminu Rady z roku 1890, tem bardziej, że ustawa krajowa, wydana w roku 1907, postanawiająca o języku używać się mającym u władz autonomicznych, uznaje, jako obowiązujący nadal ten stan rzeczy, który istniał w czasie wydania tej ustawy.

Na posiedzeniu Rady przybocznej w dniu 25 kwietnia b. r. złożono protest powyższy piśmiennie z wyraźnem oświadczeniem, że wniosków, zgłoszonych w innym, niż polski, języku, rozważać Rada nie będzie. Protest podpisali wszyscy Polacy i żydzi, prócz jednego.

KONFERENCYA STAROSTÓW GALICYJSKICH. Onegdaj w gmachu namiestnictwa we Lwowie odbyła się konferencya kierowników starostw wschodniej części kraju pod przewodnictwem radcy nam. p. Maszkowskiego. Przedmiotem obrad były najnowsze zarządzenia aprowizacyjne, oraz kwestye, związane z uprawą pól nieużytków i ogrodów.

LWÓW A ŻYWNOŚĆ Z UKRAINY. Jak donoszą dzienniki lwowskie, we Lwowie od pewnego czasu pojawiają się towary, przemycane z Rosyi

i Ukrainy, a miasto roi się od przybyłych stamtąd kupców i handlarzy, którzy gotowi są dostrzedz miastu mnóstwo najpotrzebniejszych artykułów. Kończy się jednak na dobrych zamiarach, gdyż komendy wojskowe w pasie granicznym niczego do wnętrza kraju nie przepuszczają, a transporty konfiskują. Wywóz wszelkiego rodzaju artykułów zakazany, a także i przywóz zabroniony. A więc wbrew zapowiedziom p. Czernina, ludność długo jeszcze czekać będzie na żywność z Ukrainy.

WYKRYCIE FABRYKI DOKUMENTÓW WOJSKOWYCH WE LWOWIE. Policya lwowska przy specyalnie urządzonej wyprawie wykryła przy ul. Ogrodnickiej na Zamarstynowie cały dom, użyty na fabrykę fałszywych dokumentów wojskowych. W domu, pilnie strzeżonym przez złośliwego psa, nadto zaopatrzonym w system dzwonków alarmowych, wykryto wszelkie przyrządy do sporządzania i podrabiania dokumentów wojskowych i urlopowych. Między innemi znaleziono odbitki pieczątek, arkusze kalki, podpisy na kartkach rozmaitych lekarzy wojskowych i oficerów, oraz obfitą korespondencyę, która ułatwiła dalsze śledztwo.

Syn Pawełkiewiczowej, Maryan, ukrywał się od dłuższego czasu we Lwowie, trudnił się bandytyzmem i wyrabiał rozmaitym swoim kolegom po fachu dokumenty. Ów Pawełkiewicz, młodzieniec 22-letni, jest już rafinowanym oszustem. Występował jako „hrabia“ Radecki i prowadził życie szerokie. Według znalezionego adresu udano się do jednej z jego kochanek, Makowieckiej, i tam nad ranem urządzono rewizyę. Makowiecka podała, że Pawełkiewicz służy przy 41 p. p. we Lwowie i rzadko kiedy do niej przychodzi. Policya udała się na dalsze poszukiwania, a gdy w godzinę potem wróciła do Makowieckiej, Pawełkiewicz nie przeczuwając drugiej wizyty, przybył do mieszkania kochanki i najspokojniej ułożył się do snu. Przez otwarte okno porucznik Flek spostrzegł, że poszukiwany śpi opasany bagnetem, a nawet w czapce na głowie. W kilku skokach por. Flek znalazł się obok „hrabiego“ schwycił go za ręce i oznajmił, że jest aresztowany. Pawełkiewicz zaopatrzony był w najrozmaitsze dokumenty legitymacyjne, których używał stosownie do okoliczności. Oprócz dokumentów wojskowych, opiewających na rozmaite nazwiska, znaleziono także w największym porządku papiery wojskowe z ostatniego przeglądu, opiewające na nazwisko Stanisława Szefa. Właściciel tych papierów został zapewne podstępnie okradziony. Pawełkiewicz występował jako oficer Legionów polskich, oraz używał biletów herbowych, na których oprócz charakteru oficera Legionów polskich znajdował się też dopisek „kadet aspirant“. W takim mundurze przytrzymano Pawełkiewicza i odstawiono do aresztów sądu polowego.

„Hrabia“ nie mógł pogodzić się z losem, w czasie eskortowania stawiał opór i usiłował zbiedz. Ma on na sumieniu najrozmaitsze przestępstwa. Policya aresztowała też matkę Michalinę Pawełkiewiczową za ukrywanie fabryki dokumentów, na strychu zaś znaleziono karabin najnowszego systemu.

Z Królestwa Polskiego.

3 MAJA NA CHEŁMSZCZYŹNIE. Dzień 3 Maja, powszechne święto narodowe w Polsce, będzie w ziemi chełmskiej i podlaskiej obchodzony niezwykle uroczyście i podniośle.

Powiatowe Koło »Straży kresowej« w Chełmie, w porozumieniu z głównym zarządem w Lublinie, wyłoniło komitet obchodu, który postanowił doroczny obchód majowy przekształcić w potężną manifestacyę polskości Chełmszczyzny i Podlasia. Tegoroczne święto majowe w Chełmie ma być zarazem czynem narodowym, stwierdzającym niezbicie, że Chełmszczyzna — to ziemia polska, a ludność, to krew z krwi, kość z kości, cząstka narodu polskiego. — W dniu owym z murów starego grodu chełmskiego musi się wznieść okrzyk: »Nie damy ziemi« i tysiącem ech odbić się po całym świecie, jako świadectwo, że lud chełmski i podlaski wiernie stoi przy sztandarach ojców i ani skiby ziemi nie pozwoli oderwać od ziemi niepodległego państwa polskiego.

W uroczystości chełmskiej wezmą udział delegaci wszystkich powiatów ziemi chełmskiej i podlaskiej.

HRUBIESZÓW. (Praca oświatowa ludu). Lud ziemi hrubieszowskiej dla zadokumentowania swojej polskości i protestu przeciw odłączaniu go od polskiej macierzy, rozwija usilne starania o rozwój oświaty w duchu narodowym i katolickim, zakładając po wioskach Koła Polskiej Macierzy szkolnej. W ostatnich dniach założono nowe Koła we wsi Podhorcach, w Nieledwi, w Trzeszczanach i Drogojówce. Do zarządów należą przeważnie włościanie i nauczycielstwo. Do rozwoju i powstawania nowych Kół przyczynia się zarząd hrubieszowskiego Koła, delegując od siebie instruktora, jako też organizując pogadanki. Wobec istnienia już sporej liczby Kół prowincyonalnych, hrubieszowski zarząd przystępuje w dniu 5 maja, przez zwołanie delegatów tychże Kół, do założenia okręgowego zarządu P. M. S. ziemi hrubieszowskiej.

Z WARSZAWY. (Rocznica 3 Maja. — Powracający urzędnicy. — Setna rocznica uniwersytetu).

— Na zasadzie porozumienia się prezydyum Rady miejskiej z prezydyum magistratu ustanowione zostało, że uroczystość 3 Maja ograniczy się w roku bieżącym do nabożeństwa rocznicowego w archikatedrze św. Jana i do przedstawienia galowego w Teatrze Wielkim.

— Jak donoszą, powracający z Rosyi do Królestwa Polskiego uchodźcy-urzędnicy występują z podaniami o przyjęcie ich na poprzednie stanowiska i posady. W kwestyi tej nie powzięto zasadniczej dyrektywy i urzędy sprawę rozstrzygnęły w ten sposób, że jeżeli powracający urzędnik zajmował posadę etatową, to przy otwieraniu się nowych posad w danej instytucyi urzędnicy tacy będą mieli pierwszeństwo przed innymi kandydatami.

Dnia 14 maja b. r. przypada setna rocznica otwarcia uniwersytetu warszawskiego. Rocznica powyższa obchodzona będzie bardzo uroczyście. Otwarcie wydziału teologicznego na uniwersytecie warszawskim nastąpi w dniu 14 maja b. r. i połączone będzie z obchodem rocznicy stulecia uniwersytetu. Dotychczas zapisało się na ten wydział 14 słuchaczów.

PO STRAJKU GÓRNIKÓW. „Gazeta Polska“ pisze pod dniem 27 b. m.:

Strajk w Dąbrowie Górniczej skończony. Z dniem dzisiejszym podjęli ponownie górnicy pracę na wszystkich kopalniach. Jutro rozpoczną się z zarządami rokowanie w sprawie regulacyi płac i aprowizacyi. W kierunku tym stwierdzić można, że podwyżki płac, dla różnych kategoryj robotników będą się wahały między 20 a 30 prc., przyczem ponadto górnicy otrzymają premie zależne od wydajności pracy. Regulacya płac nastąpi już z dniem 1 maja. Aprowizacya zostanie uregulowaną w ten sposób, że przy staraniach o jej zwiększenie, robotnicy będą otrzymywali produkta po cenie nabycia ich przez urząd górniczy...

Tak zatem kończy się strajk górniczy w tym punkcie, w którym się był zaczął. Gdy dnia 4-go kwietnia zastrajkował szyb Paryż, zwrócono robotnikom innych kopalń uwagę, że nastąpi podwyżka płac. Mimo to kopalnia za kopalnią przystępowała do strajku. Tydzień temu można było zakończyć strajk na warunkach obecnych. Że go nie zakończono nie winni temu robotnicy, ale kierownictwo strajku.

Z dniem dzisiejszym ustają ograniczenia w ruchu ulicznym, oraz w trzymaniu otworem sklepów i restauracyj wydane na czas strajku.

Od jutra zostaje znów przywrócony ruch cywilny na północnej kolei wojskowej.

REPERTOAR TEATRU MIEJSKIEGO IM. J. SŁOWACKIEGO.

We wtorek, dnia 30 b. m.: »Ryszard III« Szekspira.

We środę, dnia 1 maja: »Zemsta« Al. hr. Fredry. Ceny popularne.

We czwartek, dnia 2 maja: »Ryszard III« Szekspira.

W piątek, dnia 3 maja: Uroczyste przedstawienie. Odczyt profesora Stanisława Kutrzeby i »Złota czaszka« Słowackiego.

W sobotę, dnia 4 maja: »Ryszard III« Szekspira.

REPERTOAR M. TEATRU LUDOWEGO PRZY ULICY RAJSKIEJ.

We wtorek, dnia 30 b. m.: Koncert Burmestra.

We środę, dnia 1 maja: »Orfeusz w piekle«.

We czwartek, dnia 2 maja: »Orfeusz w piekle«.

W piątek, dnia 3 maja: Ku uczczeniu rocznicy 3 Maja: »Nasze Legiony«. Poprzedzi prelekcya profesora Tadeusza Grabowskiego.

W sobotę, dnia 4 maja, po południu: »Champignol mimo woli«; wieczorem: »Orfeusz w piekle«.

ŚLUB. Dnia 27 kwietnia b. r w kaplicy Cudownej Matki Boskiej na Piasku w Krakowie odbył się ślub p. Stanisława Czerskiego z p. Jadwigą Liptakówną. Związek małżeński pobłogosławił ks. proboszcz Masny.

MIANOWANIA SĄDOWE W OKRĘGU KRAKOWSKIM. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował oficyałów kancelaryjnych: Franciszka Rachwała w Mielcu, Mikołaja Żukrowskiego w Krakowie, Jana Czarnieckiego w Sokołowie, Emila Zamorskiego w Oświęcimiu, Andrzeja Rosoła w Dukli, Franciszka Świerka w Dębicy, Ferdynanda Jabłońskiego w Rzeszowie, Kazimierza Wojnę w Gorlicach, Józefa Kluskę w Gorlicach, Władysława Jana Scherbauma w Krakowie, Tomasza Bąka we Frysztaku, Adama Schmidta w Wieliczce, Antoniego Trybulskiego w Jaśle, Mojżesza Ferschmieda w Wieliczce, Adolfa Zadorę w Jordanowie, Stanisława Schnaydra w Krakowie, Józefa Czaję w Nowym Targu, Henryka Delektę w Zamgrodzie, Baltazara Brzostowicza w Brzostku, Grzegorza Biłyka w Wadowicach, Bazylego Bielańskiego w Krakowie, Bazyl. Halskiego w Strzyżowie, Kazimierza Jamzę w Mielcu, starszymi oficyałami kancelaryjnemi w IX. klasie rangi; zaś kancelistów: Michała Aleksandra Bieńko w Wieliczce, Abrahama Lesera w Rzeszowie, Antoniego Ćwięję w Pilźnie, Józefa Rasiaka w Chrzanowie, Franciszka Karola Reiffera w Chrzanowie, Izydora Leitnera w Zatorze, Bazylego Kochaniewicza w Ropczycach, Markusa Tauba w Żabnie, Piotra Kasla w Jaśle, Albina Antoniego Hodorskiego w Muszynie, Edmunda Preidla w Frysztaku, Henryka Oestera w Łańcucie, Karola Banię w Ulanowie, Szymona Pawlika w Pilźnie, Pawła Cynarskiego w Żywcu, Karola Schmagera w Krakowie, Jana Skibę Krakowie, Maksymiliana Lichtblaua w Tarnowie, Władysława Borzęckiego w Dukli, Ludwika Czajkę w Krakowie, Antoniego Michluka w Liszkach, Juliana Szymona Janvarsa w Bieczu, Michała Dackowa w Grybowie, Stanisława Kozła w Dobczycach, Michała Niewiernskiego w Tarnobrzegu, Michała Sitka w Zatorze, Jana Guzikowskiego w Chrzanowie, Franciszka Kłośmidera w Bochni, Błażeja Dąbrosia w Sokołowie, Stanisława Markiewicza w Kętach, Józefa Michnę w Leżajsku, Stanisława Książka w Strzyżowie, Jana Rzepkę w Leżajsku, Jana Grażyńskiego w Żywcu, Jana Cachla w Starym Sączu, Jana Soję w Leżajsku, Jana Oleszkę w Mszanie Dolnej, Antoniego Szklanego w Chrzanowie, Wasyla Ihnata w Radomyślu Wielkim, Salomona Bienstocka w Chrzanowie, Leona Romana Dudka w Nisku, Maryana Józefa Fafarę w Wojniczu, Stanisława Kurtykę w Jaworznie, Tomasza Kuda w Dobczycach, Teodora Jachimowicza w Bieczu, Jana Majchera w Rozwadowie, Mikołaja Czecha w Gorlicach, oficyałami kancelaryjnymi w X. klasie rangi, wszystkich z pozostawieniem w dotychczasowych miejscach służbowych.

Koncerty.

Kraków, 30 kwietnia.

(Willy Burmester. — Koncert Towarzystwa muzycznego. — Wieczór: Paganini-Liszt.

Pamiętne są w historyi muzyki walki o wirtuozów. Wytwarzały się nieraz namiętnie zwalczające się obozy po stronie rywalizujących primadon, pianistów, tenorów i t. p. Na małą skalę i miasto nasze jest obecnie widownią takich starć opinii (!); idzie o to, kto gra „lepiej“, czy Burmester, czy Erika Morini! Z zapałem, godnym czegoś poważniejszego, rozstrząsa się pytanie, w czem tkwi różnica gry i wyższość. Na liczne zapytania, skierowane ku mnie w tej sprawie, nie umiejąc tej kwestyi rozstrzygnąć, odpowiem dyplomatycznie: Unikam zazwyczaj podobnych zestawień dwojga indywidualności, gdyż właśnie na ich odrębności polega cały czar i istota ich artyzmu; co u jednego artysty jest zaletą, stać się może u drugiego wadą i naodwrót, jeśli nie wypływa z charakteru ich indywidualości. Niezawodnie, że w grze Eriki Morini jest więcej poezyi, bo kiedyż, jak nie we wiośnie życia ma ta gra przemawiać, poetyckiem czarem świeżości i bezpośredniości, że wobec tego gra Burmestra wydaje się chłodna, dalej, że technika genialnego dziecka, jest może łotniejsza, mniej ma wysiłku i mniej wysuwa się na pierwszy plan, niż u Burmestra. Wszelako zważmy, że z biegiem lat czysto fizyologiczne warunki utrudniają technikę palcową; wszystko to jednak w niczem nie obniży wartości gry Burmestrowej, jego czystości stylu, jego niezrównanych, kunsztownych finezyj smyczka (spiccata, staccata), jego cyzelatury owych rozkosznych amourettów muzycznych, jakiemi są rokokowe drobiazgi w jego opracowaniu. Nie dziw więc, że gra ta zachwyt budzi i że tłumy wypełniają największe sale, by podziwiać i z entuzyazmem dziękować artyście za to, co daje jego sztuka.

Zaledwo po przerwie tygodnia wystąpiło Towarzystwo Muzyczne z drugim koncertem. Program był wyłącznie wokalny i zestawiony z poczuciem smaku i stylu. Chór żeński, pod kierunkiem p. Kazimierza Krzyształowicza wykonał między innymi interesującą nowość węgierskiego kompozytora E. Lendvonty, 2 ustępy ze suity »Nippon« i F. Liszta Psalm 137. „Nad wodami Babylonu“ na sopran, chór, harfę, skrzypce i fortepian. Zadanie trudne, a jednak wywiązali się z niego wykonawcy nadspodziewanie dobrze: chór bowiem rozporządza pięknemi głosami; przy dalszej pracy będzie można niezawodnie wydobyć z niego większą barwność brzmienia. Przy harfie zasiadła znakomita wykonawczyni, p. M. Frank-Tandler; głos skrzypcowy należało może powierzyć rutynowanemu skrzypkowi z orkiestry; partyę solową odśpiewała p. Aleksandra Szafrańska, przyczyniając się do nadania całości artystycznego piętna.

P. Szafrańska wykonała też resztę programu, obejmującego pięć aryi starowłoskich z bajeczną „ariettą“ Tarantа, pieśni współczesne polskie i starofrancuskie „bergerety“. Jeśli idzie o wielostronność, to chyba trudno o większą. Powiedział ktoś trafnie swego czasu, że p. Szafrańska winna ze względu na charakter i barwę swego głosu śpiewać niemal wyłącznie hymny, ariosa dawnych mistrzów, wymagające pełnego, soczystego organu, Podzielałem najzupełniej to zdanie, póki nie usłyszałem tej śpiewaczki na scenie (z niezapomnianą »Halką«); ale zgoła zachwiałem się w swem dawnem przekonaniu po onegdajszym koncercie, zwłaszcza po wysłuchaniu piosenek starofrancuskich. Ile tam było temperamentu, finezyi, lekkości i wdzięku! Zaprawdę, niepospolity to talent, rozporządzający taką skalą nastrojową, wszak ze wzruszeniem głębokiego wrażenia słuchano starowłoskiej aryi Astoryi i pieśni Paderewskiego, Szymanowskiego i żywiołowemi oklaskami wymuszano na artystce powtarzanie »bergeret«. Jestem przekonany, że skoro p. Szafrańska będzie miała po wojnie otwarte pole dla występów w centrach muzycznych zagranicy, zdobędzie tam niezawodnie uznanie jako pierwszorzędna pieśniarka.

Wkońcu poczyna przyjmować się u nas jednolity program koncertowy, o co walczyć trzeba było przez lat kilka, a co ostatecznie praktycznie przeprowadził p. E. Petri, urządzając swoje pamiętne wieczory Bacha i Liszta. Za jego wzorem zestawiono program ostatniego koncertu, umieszczając obok siebie Paganiniego i Liszta. Wykonawcami byli dwaj młodzi wirtuozi: znany skrzypek p. Jan Wolanek i pianista, p. Mieczysław Münz. Sala Saska wypełniła się szczelnie publicznością, gdyż koncert obudził istotnie ogólne zainteresowanie, z jednej strony osobą wykonawców, z drugiej zaś powagą programu, w którym nic nie było obliczonego na efekt. Koncert był zarazem pierwszym oficyalnym występem M. Münza, dobrze znanego w szerokich sferach muzycznych naszego miasta i częstych występów dotychczasowych, że wspomnę tylko o udziale jego niemal we wszystkich moich wykładach, gdzie wykonywał stale olbrzymi program, zdumiewający znajomością literatury fortepianowej: na zawołanie grał sonaty Beethovena, prawie wszystkie kompozycye Chopina, Liszta, Bacha i wielu innych, a grał je tak, że każdorazowy jego występ był niewątpliwą atrakcyą wieczoru. Koncert nie dał więc nic zasadniczo nowego, przybrał tylko jego występ w uroczystą formę. Cykl kompozycyj Liszta zarówno wirtuozowskich: Poloneza E dur i transkrypcyi, jak i skupionych poematów z »Rocznika pielgrzyma«, odegrał M. Münz świetnie pod względem technicznym i w sposób dojrzały pod względem wyrazu. Jeśli rozwój tego przepysznego talentu pójdzie po tej samej linii, jak dotychczas, wówczas powitamy w p. Münzu jednego z najświetniejszych pianistów.

Miłą niespodziankę sprawił nam p. Wolanek wykonaniem programu, na który porwać się mogą tylko najlepsi skrzypkowie: w programie sam Paganini i to rzeczy najtrudniejsze: koncert D-dur, grany dopiero przez Burmestra, co nie mogło ułatwić wykonawcy zadania, waryacye na solo skrzypce »Nel cor piu« ze szatańską techniką, wkońcu »Campanella«. P. Wolanek zdumiewał swobodą, z jaką pokonywał trudności spiętrzone z jakąś demoniczną satysfakcyą.

Obydwóch wirtuozów przyjmowano owacyjnie.

Dr Józef Reiss.

Militaryzacya kolejarzy.

»Naprzód« donosi:

Kolejarze lwowscy i stanisławowscy, nie otrzymując mąki i chleba, **uchwalili przed paru dniami wstrzymać ruch kolejowy.** Otrzymawszy jednak zapewnienie, że otrzymają pełny przydział, postanowili w sobotę wrócić do pracy.

Mimo to w niedzielę rano **ogłoszono militaryzacyę okręgów dyrekcyjnych lwowskiego i stanisławowskiego.** Jak można było przewidzieć, **ruch odbywa się bardzo słabo.** Ruch osobowy jednak, podobno, się odbywa.

Akcya armii austro-węgierskiej na Ukrainie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 30 kwietnia.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

W przeprowadzeniu umowy gospodarczej, zawartej przez Austro-Węgry i Niemcy z ukraińską republiką ludową, współdziałają nasze wojska, stojące na Ukrainie, a to dzięki swej gorliwej i zręcznej czynności gospodarczej. Teren operacyjny, jaki im przypadł w udziale, obejmuje urodzajne obszary Ukrainy od Podwołoczysk aż do daleko poza Jekaterynosław, to znaczy dawne gubernie: Podolską, chersońską, jekaterynosławską. — Obszar ten obejmuje 176.697 kilometrów kwadratowych i jest większy niż Czechy, Morawy, Śląsk, Galicya i Bukowina razem wzięte. Rozciąga się on od zachodu ku wschodowi dalej niż odległość w linii powietrznej z Insbruku do Lwowa albo z Solnogrodu do Brasso.

Dywizye nasze, stojące z razu pod rozkazami generała pułkownika Kirchbacha, a następnie pod wodzą marszałka polnego Boehm Ermollego, przeszły przez ten cały obszar w niecałych sześciu tygodniach mimo wielkich trudności komunikacyjnych i częściowo także wśród walk z bolszewickiemi bandami. Wszystkie wielkie miasta: **Odesa, Mikołajów, Cherson i Jekaterynosław są obsadzone,** a w naszym marszu naprzód czeka nas jeszcze zadanie oczyszczenia powiatu Bachmut.

Prawie zaraz po wmaszerowaniu do Ukrainy można było rozpoznać, że kraj jest w możności oddać monarchii znaczne nadwyżki zboża. Żniwa roku ubiegłego, pominąwszy strefę wojenną, nie zostały skonsumowane. Naturalnie okazało się, że ujęcie tych zapasów natrafi na znaczne trudności, których pokonanie wobec braku silnej miejscowej władzy spadnie wyłącznie na barki naszych walecznych wojsk. Większość tego, co za poprzedniego systemu zdołano zamagazynować, padło pastwą rewolucyi i band bolszewickich. Wzdłuż kolei i dróg wojskowych nie znaleziono więcej nad to, co było potrzebnem do wyżywienia wojska. **Bogactw ziemi należy szukać u włościan,** tam są pełne spichrze, lecz trzeba było kilka tygodni, zanim wojska nasze mogły z głównej drogi, wymagającej oczyszczenia, posunąć się dalej naprzód a potem nie było rzeczą łatwą rozpocząć ujmowanie zapasów. **Chłop okazał się początkowo bardzo niedowierzającym** i choć nasze banknoty wyżej cenił, niż ruble papierowe, to przecież okazywał się wobec każdego banknota opornym. Podobnie opornym był też ten chłop w stosunku do miejscowego handlu. Zapowiadający pewne powodzenie handel wymienny, który dopiero został zainicyowany, nie mógł być natychmiast wprowadzony w życie. Trzeba było więc pewnej pracy do pokonania pierwszego oporu. Powiodło się to. Jeżeli w ostatnich tygodniach sprawy z dnia na dzień się poprawiają i dziś liczni, znający kraj handlarze współpracują nad przygotowaniem dróg dla naszego handlu przez intenzywniejsze ujęcie zapasów, to jest to zwłaszcza zasługą naszych wojskowych oddziałów, które w całości doszły do trudnych zadań. Nie należy przytem zapominać, że samo ujęcie jest tylko połową pracy, gdyż trzeba jeszcze towar przetransportować na odległość setek kilometrów. W tym celu trzeba odbudowywać drogi i koleje, postarać się o wozy do transportu, które też teraz są w wielkiej liczbie pod ręką, których jednak z razu nie można było natychmiast dostać.

W wielu wypadkach musiało wojsko przyjść z pomocą. Treny i konie artyleryi przetransportowały do kolei pierwsze ładunki zboża, przeznaczone dla kraju. Stosunki kolejowe dzięki szybkiemu posuwaniu się naprzód naszych wojsk, znaleziono o wiele korzystniejszymi, niż tego można było oczekiwać, choć naturalnie pozostawiają one bardzo wiele do życzenia. — Wagonów i lokomotyw jest dość, lecz wymagają one naprawy. Zagłębie donieckie z powodu rewolucyi od wielu miesięcy nie dostarczało już środków opałowych, trzeba więc palić świeżem drzewem. Kolejarze, o ile zostali przepędzeni przez bolszewików, wnet się zgłosili do pracy przy naszych transportach polowych. Co dotyczy organizacyi, tj. zapewnienia całego ruchu, obejmującego już dziś 2.000 kilometrów, to zadanie to przypada wyłącznie naszym oficerom i wojskowym. Zainicyowano ruch okrętowy z Chersona do Odesy i przez morze Czarne do Dunaju. Drogą wodną będzie można bardzo pomódz importowi.

Można nabrać przekonania, że armia swą działalnością na Ukrainie zapewni w części wyżywienie monarchii, a powtóre utoruje wedle możności drogę naszym przyszłym stosunkom gospodarczym do młodej republiki.

Węgiel dla Ukrainy.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 30 kwietnia.

W przeciwieństwie do wiadomości dzienników galicyjskich jakoby na podstawie traktatu, zawartego przez mocarstwa centralne z Ukrainą w sprawie dostawy węgla dotąd z samej tylko Dąbrowy dostarczono już 3 miliony centnarów metrycznych, dowiaduje się »Gazeta Polska«, że na wiadomościach tych, o ile dotyczą one Dąbrowy, niema ani słowa prawdy.

Otwarcie szkół wojskowych w Petersburgu.

Petersburg, 30 kwietnia.

»Express Compagnie« donosi:

Akademia wojskowa i szkoła wojskowa, zamknięte skutkiem rozporządzenia Lenina, zostaną z początkiem maja otwarte.

Grecya podpisała konwencyę londyńską.

(Telefonem).

Genewa, 30 kwietnia.

Jak donosi prasa paryska, **Grecya podpisała konwencyę londyńską w sprawie zawierania pokoju.**

Nadbrzeżna flota grecka otrzyma francuskich i angielskich oficerów.

Walki o Ypern.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 30 kwietnia.

Biuro Wolffa donosi:

W łuku Ypern piechota niemiecka także wczoraj wysunęła naprzód na kilku punktach swe linie przednie. Wzięła ona znów wielu jeńców i zdobyła kilkanaście dział i znaczne ilości amunicyi.

Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 30 kwietnia.

Sprawozdanie sztabu generalnego:

Front w Palestynie: Na wschód od gościńca, wiodącego z Jerozolimy do Nablus był silny ogień artyleryi nieprzyjacielskiej i kulomiotów. Przed stanowiskami naszych straży przednich na zachód od drogi i koło ujścia Jordanu odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze.

Na innych frontach położenie nie zmieniło się.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Podziękowanie.

Wszystkim, a w szczególności Przewielebnemu Księdzu Dominikowi Zarytkiewiczowi, Kanonikowi z Trześni, za bezinteresowne oddanie ostatnich usług, P. T. Kolegom zmarłego z Nadbrzezia i Rozwadowa, P. T. Członkom Korpusu c. k. straży skarbowej z Nadbrzezia, Sandomierza, Tarnobrzegu i Rozwadowa, P. T. Znajomym i Przyjaciołom za trudy i słowa współczucia po stracie ukochanego męża i ojca, ś. p. Aleksandra Rudnickiego, c. k. oficyała cłowego w Nadbrzeziu, zmarłego dnia 16 kwietnia 1918 roku, z głębi zbolałego serca składa „Bóg zapłać“

Wdowa z dziećmi.

4635

Podziękowanie.

Wielebnemu Ks. Melchiorowi Kądziole, Wielmożnemu Panu Dyrektorowi Henrykowi Waciędze, zacnemu Gronu Nauczycielskiemu szkoły wydziałowej cesarza Franciszka Józefa w Krakowie, oraz wszystkim, którzy raczyli wziąć udział w pogrzebie syna naszego Stefana, składamy tą drogą serdeczne „Bóg zapłać“.

4642 *Alfredowie Droździkowscy.*

PO RAZ DRUGI oświadczam, że za syna mego Bolesława żadnych długów płacił nie będę, i ostrzegam, że każdego, kto będzie kupował od niego jakiekolwiek rzeczy, pociągnę do sądowej odpowiedzialności.

Franciszek Urbański, kupiec z Bochni.

4634

Adjunkt agronomiczny

reklamowany, z kilkuletnią praktyką gospodarczą, obeznany z kierownictwem gorzelni, mleczarnią, hodowca inwentarza, sam młóci parówką, z ładnem pismem, obejmie posadę, najchętniej pod dyspozycya obywatela. Zgłoszenia pod **4162** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4162 3 3

Kursaprawnicze

„Jus" Kraków Garbarska 6 „Jus"

wypróbowany system przygotowania

pisemnego

do wszystkich egzaminów prawniczych. 4149 4 10

Jadalnia urzędnicza

wydaje obiady dla członków, jak i osób, nie należących do stowarzyszenia. Ul. Sławkowska l. 11, I p. 3350 9 10

Kasyerkę

i pannę do ekspedycyi, z dobremi poleceniami przyjmie **Księgarnia Polska**, hotel Saski. 4419 2 3

Szukam pomieszkania

składającego się z 3 lub 4 pokoi, kuchni, łazienki, z światłem elektrycznem i możliwie kuchenką gazową. Zgłoszenia z podaniem ceny wnosić pod: **„Skrytka pocztowa 86"**. 4139 4 4

Sprzedam

urządzenie sklepowe i niewielką ilość towaru. Zgłoszenia pod **R. 111.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4188 7 7

Zarząd dóbr Czudec

poszukuje **gorzelnika** (katolika), który podejmie się prowadzenia tartaku z gorzelnią złączonego. Wymagana znajomość rachunkowości i kilkoletnia praktyka. — Odpisy świadectw wnosić pod adresem: Zarząd dóbr, p. Czudec. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 4118 5 6

Naprawia

i instaluje **telefony, dzwonki elektr.**, oraz wszystko w zakresie **elektrotechniki**

T. ARMATYS

Kraków, Zyblikiewicza 15. 4089 3 3

Do sprzedania

dom II-piętrowy z ogrodem, kręgielnią, lodownią, kartą przemysłową na restauracyę i hotel w małem miasteczku. Zgłoszenia list. pod **K. S.** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4170 4 4

3 buhaje fryzyjskie

czarno z białem srokate, po importowanych rodzicach, do sprzedania. — Cena K 2500, 3000, 4000. Wiek 12—15 miesięcy. Zarząd dóbr, p. Czudec. 4117 5 6

Robotników

kwalifikowanych, ślusarzy maszynowych, kowali, giserów i stolarzy, tudzież robotników, względnie robotnic niekwalifikowanych poszukuje **fabryka maszyn rolniczych.**

Zgłoszenia przyjmuje **Syndykat rolniczy, Kraków**, pl. Szczepański 6. 6814 3 3

Kupuję garderobę

męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmansa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 3834 11 20

Panie i panny

umiejące pięknie i szybko mereżkować i haftować na maszynie **zarobią dziennie**

od 5 do 15 K

w zakładzie rysowniczym i szkole haftów „Ada", ul. Floryańska 25, I p.

Uzdolnione kandydatki będzie się przyjmować do 1 maja b. r. codziennie od godz. 1 do 5 po południu. 4191 6 6

Słuchacz U. J.

udziela lekcyj. Zna język hebrajski. Zgłoszenia piśm. przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod **„Słuchacz"**. 4242 3 3

Inżynier leśnictwa

16 lat praktyki, biegły we wszelkich pracach, dotyczących gospodarki leśnej, przyjmie natychmiast posadę samoistnego nadleśniczego w większym majątku leśnym. Zgłoszenia do 15 maja pod **„Inżynier leśnictwa"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4183 3 3

W nocy 21 na 22 kwietnia

jadąc z Przemyśla do Krakowa pociągiem Nr 22, zgubiono portfel czarny, z pieniądzmi, dokumentami wojskowymi i fotografiami. Łaskawy znalazca raczy odesłać portfel z dokumentami, a pieniądze zatrzymać. Adres: Józef Ptch, Niepołomice 426. 4265 5 5

Kurtkę futrzaną

w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia pod **„Kurtka futrzana"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4254 5 6

Emer. zarządca podatkowy

poszukuje odpowiedniego zajęcia biurowego w Krakowie lub na prowincyi. Zgłoszenia pod M. A. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4274 4 4

Agronom i leśnik

z wyższ. wykształc., Poznańczyk, w średnim wieku, żon., zdrów, silny i taktownie energ., z wieloletnią praktyką i wszechstronnem doświadcz. w agronomii oraz kulturze leśnej wszelkich systemów, obeznany z manipulacyą pługów parow. i motor., również z budową wszelkich budynków, dróg i mostów (obecnie na posadzie kierownika Sekcyi odbudowy kraju), przyjmie posadę rządcy w majątku rolnym lub leśnym, choćby na skromnych warunkach, lecz samodzielną. Zgłosz.: Matuszkiewicz, Lutowiska. 4293 3 6

Potrzebna jest

energiczna, oszczędna osoba do gospodarstwa. Szczegóły: Dr Sikorska, ul. Kopernika l. 48, od godz. 6 do 8 wiecz. 4313 2 2

Panienek

do nauki modniarstwa poszukuje magazyn mód pod firmą **„Aurelia"**, ul. Sławkowska l. 30. 4315 4 6

Majster karmelarz

siła fabryczna, potrzebny zaraz. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Biuro Stefana Mikulskiego, ul. Szewska l. 19, I piętro. 4317 3 4

Piękne meble salonowe

konsola z lustrem i stolik okrągły (złocone, z czarnym marmurem), do sprzedania. Ul. Krowoderska 63, III piętro, na lewo. Od godz. 3 do 4. 4323 4 5

Kupię

dom-willę, w Wielkim Krakowie, o 4 do 8 ubikacyi, z ogrodkiem, bez pośrednictwa. Zgłoszenia pod **„Ada"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4338

Szukam

mieszkania 3 lub 4 pokoi z kuchnią do objęcia zaraz, najdalej od lipca. Wiadomość do Klubu Prawników, plac Szczepański l. 2. 4346 2

Do sprzedania:

1) Willa z komfortem o 10 ubikacyach, 2 ogrodach i 3 morgach ziemi pod budowlę w Bystrej;
2) Willa w Myślenicach o 8 ubikacyach z werandą oszkloną i ogrodem;
3) Realność 2-piętrowa w Krakowie z piekarnią;
4) 10 morgów ziemi w Krzeszowicach; 4205 3 4
5) majątek ziemski, 950 morgów, w tem 550 lasu, z budynkami, oddalony 9 kilometrów od stacyi, oraz wiele realności mniejszych i większych w Krakowie.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro J. Jaromina w Krakowie, ul. Sławkowska l. 23, tel. 2167.

Główną wygranę 300.000 K i premię 700.000 K

można mieć przez kupno

$^1/_1$ losu,	$^1/_2$ losu,	$^1/_4$ losu,	$^1/_8$ losu
200 K	100 K	50 K	25 K

Początek ciągnienia V-tej klasy **dnia 10 kwietnia do 7 maja.**

Zamawiając zaraz, można jeszcze otrzymać losy od

M. Knellera

biura c. k. loteryi klasowej.

Wiedeń V, Ziegelofengasse 23.

Telefon 55.103. 3378 9 20

Kucharz

starszy, restauracyjny, z dobremi kwalifikacyami, wolny od wojska, poszukuje posady od 15 maja. Zgłoszenia: Antoni Pieprzny, Tarnów, ul. Szpitalna l. 26. 4365 3 3

Subjekt cukierniczy

uzdolniony w pieczywie, cukrach i zamówieniach, znajdzie zaraz posadę na czas dłuższy w cukierni Józefa Lewickiego w Rzeszowie. Przesłać odpis świadectw i warunki. 4366 2 3

Dobra kucharka

znajdzie zaraz miejsce w restauracyi pod firmą: **Lubelski i Król**, Kraków, ul. Karmelicka 4. 4377 3 3

Praktykantów dwóch

znajdzie zaraz umieszczenie w handlu pod firmą **Lubelski i Król**, Kraków, ul. Karmelicka 4. 4376 3 3

Poszukuje się

lokalu fabrycznego

składającego się z 2 sal i 2 ubikacyj biurowych, z dużym podworcem. Zgłoszenia pod **„Fabryka"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4375 3 3

Do młyna

poszukuje na dobrych warunkach maszynisty do motoru ropnego systemu Diesla, o sile HP. 60, palącego za pomocą ściśnionego powietrza. Posada zaraz do objęcia. Zgłoszenia: Jan Kosiński, Staromieście, Rzeszów. 4360 5 5

Służąca

do wszelkiej pracy, znającą się na kuchni, lub **kucharkę**, przyjmie zaraz. Zgłoszenia: Restauracya, Rozwadów n. Sanem, Rynek 4. 4333 3 4

W sanatoryum

dla chorób nerwowych i przemiany materyi, lub u specyalisty chorób wewnętrznych, młody, inteligentny, nieżonaty, mężczyzna przyjmie obowiązki sekretarza lub siły pomocniczej w zarządzie, celem ulżenia sobie kosztów leczenia się. Zna gruntownie język niemiecki i umie pisać na maszynie. Reflektuje ewentualnie na dłuższy pobyt. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Administr. „N. Reformy" pod **„Zaufania godny 32"**. 4340 2 3

Kamienicę

II- lub III- piętrową, możliwie z małym ogródkiem, kupię w starym Krakowie. Wkład gotówką 100.000 K. Zgłoszenia przyjmuje Administracya »N. Reformy« pod **U. P. 13.** 4461 2 4

Lalki

szyte i prasowane, z porcelanowemi i blaszanemi głowami.

Zabawki

dla chłopczyków i dziewczątek, oraz wózki dla lalek 4452 2 5

w Krakowie, ul. Wolska l. 1.

Biuro spedycyjne Adolfa Sterna w Krakowie

przy ul. św. Marka 20, uskutecznia wszelkiego rodzaju ekspedycye w kraju i za granicę. 3025 5 0

L. 6070. 4421 1 3

Konkurs.

Gmina miasta Rzeszowa poszukuje fachowego kierownika cegielni maszynowej, która w najbliższym czasie ma być zrekonstruowaną i uruchomioną. Dowody kwalifikacyjne: świadectwa pracy i inne, metrykę urodzin, poświadczenie, wykazujące uczynienie zadość powinności wojskowej i t. p. dokumenty należy dołączyć do podania z krótkim opisem co do przebiegu życia.

Warunki co do żądanego wynagrodzenia mają być szczegółowo wymienione.

Termin wnoszenia podań oznacza się do **15 maja** b. r.

Gmina miasta Rzeszowa zastrzega sobie, że posada ma być objętą jak najprędzej dla przeprowadzenia zamierzonej odbudowy, ułożenie szczegółowych warunków i spisanie umowy.

Magistrat król. wol. m. Rzeszowa,

dnia 22 kwietnia 1918 r.

Bank Ziemski dla Galicyi, Śląska i Bukowiny, Towarzystwo Akcyjne.

Zaproszenie.

Podpisany prezes Rady zawiadowczej Banku Ziemskiego dla Galicyi, Śląska i Bukowiny, Towarzystwa Akcyjnego, zaprasza niniejszem wszystkich akcyonaryuszów, uprawnionych do głosowania, na:

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które odbędzie się dnia 25 maja 1918 r. o godz. 4 po południu we własnym lokalu w Łańcucie.

Zgromadzenie to zwołuje się po myśli § 40 statutu na żądanie akcyonaryuszy, którzy posiadają więcej niż $^1/_{10}$ część wypuszczonych akcyi.

Przedmiotem obrad będzie:

I. Podwyższenie kapitału akcyjnego do dwóch milionów K (2,000.000 K)

II. Zmiany niektórych przepisów statutu, a w szczególności zmiana:

a) § 2 w tym kierunku, aby siedziba instytucyi mogła być przeniesioną za uchwałą Walnego Zgromadzenia bez zezwolenia rządowego do Lwowa lub do Krakowa;

b) § 4 w tym kierunku, aby Bank mógł przyjmować wkładki oszczędnościowe i aby suma tych wkładek i asygnat kasowych mogła wynosić trzykrotną sumę każdocześnie wpłaconego gotówką kapitału akcyjnego;

c) § 5 w tym kierunku, aby ogólna suma nominalna wydanych obligacyi mogła dojść do kwoty 10,000.000 K;

d) § 6 w tym kierunku, aby kapitał akcyjny mógł być za uchwałą Walnego Zgromadzenia, bez osobnego zezwolenia rządowego, podwyższony do kwoty 6,000.000 K;

e) § 16 w tym kierunku, aby czas trwania urzędowania członków Dyrekcyi i ich zastępców oznaczony był na lat 4;

f) § 27 w tym kierunku, aby w skład Rady Zawiadowczej wchodziło najmniej 9 a najwyżej 15 członków;

g) § 34 w tym kierunku, aby potrzebny do ważności uchwał Rady Zawiadowczej komplet wynosił 5 członków;

h) § 47 w tym kierunku, aby posiadanie nawet jednej akcyi dawało już prawo do jednego głosu.

Członkowie, którzy chcą wziąć udział w Zgromadzeniu, winni złożyć posiadane akcye, względnie tymczasowe kwity, najdalej do dnia 15 maja 1918 r. w Banku Ziemskim dla Galicyi, Śląska i Bukowiny T. A. w Łańcucie, w Towarzystwie oszczędności i zaliczek w Cieszynie, we Filii Banku przemysłowego w Krakowie.

Uwaga: Trzy akcye dają prawo do jednego głosu, żaden akcyonaryusz nie może mieć więcej niż 100 głosów, bez względu na ilość posiadanych akcyi. Akcyonaryusz może wykonywać prawo głosowania osobiście lub przez pełnomocnika, który również musi być akcyonaryuszem. Małoletni i osoby, znajdujące się pod kuratelą, głosują przez swych ustawowych zastępców. Osoby prawnicze głosują przez zastępców, odpowiedniem pełnomocnictwem do tego upoważnionych. Pełnomocnik taki nie musi być akcyonaryuszem. Akcyonaryusze posiadający mniej akcyi, niż potrzeba do oddania jednego głosu, mają prawo ustanowić wspólnego pełnomocnika, który musi być akcyonaryuszem (§ 47 statutu).

Łańcut, dnia 22 kwietnia 1918 r. 4469 1 2

Prezes Rady Zawiadowczej:
Dr Stanisław Szlachtowski.

Zakład dla aprowizacyi m. Krakowa i okolic

ul. Sienna 7

kupuje wszelkie środki żywnościowe i codziennego użytku. Zgłoszenia przyjmuje się od godziny 11—12 przed południem, oraz od godz. 4—5 po południu. 4454 2 3

Kamienicę

I piętr., z dwoma frontami, o 9 oknach, **zamienię** na większą w śródmieściu, o ile możności z ogrodem, za dopłatą. Pośrednictwo niedopuszczalne. Zgłoszenia pod **„Kamienica ZP."** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4447 3 3

Administracye realności.

Towarzystwo właścicieli realności Wielkiego Krakowa

ul. Sławkowska 14

otworzyło oddział administracyi realności i przyjmuje zarządy pod bardzo przystępnymi warunkami.

Dla najkonieczniejszych i zwłoki nie cierpiących adaptacyi i restauracyi budynków, zawarło Towarzystwo umowy z poszczególnemi firmami i przedsiębiorstwami, które również na bardzo dogodnych warunkach roboty wykonują. 4324 2 3

Realność w Podgórzu

składająca się z dwóch domów w śródmieściu, jest z wolnej ręki natychmiast tanio do sprzedania. Bliższa wiadomość u p. Julii Bostonowej, Podgórze, ul. Zamojskiego 28, II p. 4285 3 3

Łubin niebieski, seradelę

do uprawy na zielone nawozy poleca i dostarcza, póki zapas starczy

Bank rolniczy c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie. 8637 6 6

Bez trucizny farby do materyj na ubrania

4529

z aniliny, w praniu nie puszczające. — Hurtownikom przy odbiorze najmniej 10 000 kopert, **sprzedaje się bardzo tanio.** Zgłoszenia pod znakiem **„P. J. 1522"** przyjmuje: **RUDOLF MOSSE — PRAGA, PRZYKOPY 6.**

Wzory do malowania

(krajobrazy, kwiaty, akty, główki, ptaki i t. d.) w wielkim wyborze polecają 4147 4 4

Zjednoczone firmy Drobner, Kraków.

KUPIĘ ZARAZ:

Dom parterowy z ogródkiem. Kamienicę względnie willę z komfortem (ewent. z wjazdem). — **Dwa folwarki** mniejsze do 300 morgów z inwentarzem lub bez.

SPRZEDAM:

Parcele budowlane, osobno lub w całości, nadające się także na cele przemysłowe. — **Kilkanaście realności** mniejszych i większych, tak w Krakowie, jak na prowincyi. — Wyrabia się **dogodny kredyt** hipoteczny.

Konc. Biuro pośrednicze **„Opcya"**, Podgórze-Kraków, ulica Lwowska 22, I p., godziny urz. od 3—7 wiecz. 4277 3 6

Pudełka blaszane

okrągłe i czworograniaste, w rozmaitych wielkościach, z firmą lub bez firmy, użyte oraz nowe, kupię w największej ilości, po najwyższych cenach. Zakupuję również próżne żelazne beczki i rozmaite woski.

Chiel Teitelbaum, Kraków, ulica Dietlowska L. 49, I piętro.

Chemiczno-techniczna fabryka. 3660 8 11

Farby do materyj w najlepszym gatunku, paczka 60 h.			
Lakier do podłóg, marka **Murzyn**	1 kg	K	20
Brunolinę jasną i ciemną	1 „	„	24
Kopalłak przedwojenny	1 „	„	34
Lakier email w wszystkich kolorach	1 „	„	28
„ „ biały	1 „	„	44
„ do żelaza (Eisenlack)	1 „	„	12
Masa francuska do podłóg $^1/_4$, $^1/_2$ l.	1 „	„	18

i wszelkie w tym zakresie farby i lakiery poleca firma

L. Weindling, Kraków Grodzka 26.

4505 2 10 Telefon 1596.

Hurtownicy dostają odpowiedni rabat.
Wysyłki pocztą lub koleją załatwia się codziennie.

Liczne podziękowania dowodzą, że płyn „IROS" z pierwiastków roślinnych jest najlepszym środkiem

przeciw wypadaniu włosów,

jako antisepticum usuwa łupież i wzmacnia cebulki włosów. Flakon 5·60

Zastępstwo Zakładów chemicznych Siebenhirten

„IROS"

Tarnów, Skrytka pocztowa 35. 3366 3 3

Kawaler

lat 29, szatyn, katolik, Polak, usposobienia prędkiego, prawego charakteru, urzędnik wyższej rangi, na posadzie etatowej z prawem do emerytury, pragnie założyć ciche ognisko domowe z panną młodą, ładną, miłą, wesołą, religijną, szczerą, łagodnego usposobienia, wykształconą, gospodarną, z dobrej rodziny. Posag nie konieczny. Anonimy bez odpowiedzi. Zwrot fotografii i dyskrecya zapewniona. Łaskawe zgłoszenia z fotografią pod „Szatyn 29" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4217 2 2

Panna

lat 23, żydówka, inteligentna i wesoła, mająca 20.000 posagu, w braku znajomości, pragnie tą drogą poznać mężczyznę w celu matrymonialnym, inteligentnego, na dobrem stanowisku. — Zgłoszenia przyjmuje Administracya »N. Reformy« pod **„Temperament 23"**. 4218 2 2

Kulturalna pokojówka

szuka posady w pensyonacie kąpielowym od 15 maja, najchętniej Zakopanem. Zgłoszenia pod Re... przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4456 2 2

Rower

w dobrym stanie kupię zaraz. Zgłoszenia pod „Dobry rower" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4453 2 3

Zakład fotograficzny B. Henner

obecnie St. Stadler, ul. Szewska 27 poszukuje kasyerki. 4416 3 3

Potrzebna

obsługaczka od 1 maja, od godz. 9—2. Zgłosić się od godz. 9— Ul. Radziwiłłowska 8 B, I p., drzwi frontowe. 4407 3 4

Poszukuje się

gospodyni, w średnim wieku, do kuchni restauracyjnej, tudzież **pokojowej i praczki**, starszej, z dobremi świadectwami. Wiadomość w restauracyi hotelu Pollera. 4413 3 3

50 koron

dam za wyszukanie mieszkania składającego się z 1 lub 2 pokoi z kuchnią w Krakowie. Zgłoszenia listowne pod „50 K" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4406 6

Towarzystwo

może odnająć **kasę Wertheimowską**, jedno **biurko**, dwie szafy, trzy **stoły**, 16 **krzeseł** i inne drobne sprzęty. Odnajmie się ewentualnie także w zamian za odstąpienie pokoju dla użytku Towarzystwa. Ilnicki, główna poczta, telegraf. 4412 3 3

Ocet winny

poleca

PAWEŁ KOBIELA

Biała. 4397 2

Kupię

mały wózeczek dziecięcy, w dobrym stanie. Wiadomość: ul. Wisłna 8, księgarnia. 4405 2 2

Lustro

staroniemieckie, antyk, do sprzedania. Wiadomość w handlu: Lubelski i Król, Kraków, ul. Karmelicka 4. 4378 3 3

Znajomość

pragnie nawiązać inteligentny, z dobrej rodziny pochodzący, kierownik szkoły koło Krakowa, z panną lub młodą wdową, na odpowiedniem stanowisku społecznem, najchętniej z nauczycielką. — Zgłoszenia pod **„A. W. 890."** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4594 1 3

Kawaler.

lat 25, kupiec i przemysłowiec, odpowiednia kwalifiką, nie mając odpowiedniej znajomości, pragnie poznać przystojną pannę do lat 2.., z nieposzlakowanym charakterem, średnio wykształconą, w celu matrymonialnym. Posag dla wspólnego dobra oraz uruchomienia interesu wymagany. Pierwszeństwo mają z powiatu wadowickiego lub okolicy. Anonimy do kosza. Zgłoszenia: **S. F.**, urząd ekspozytury rolniczej, oddział c. k. Namiestnictwa w Wadowicach. 4582

Panna

lat 27, nauczycielka, wyjdzie zamąż, najchętniej za urzędnika kolejowego, kawalera lub wdowca. Zgłoszenia nie anonimowe pod K. Sorrenta poste restante Jarosław. 4422 1 4

W celu matrymonialnym

nawiąże znajomość z panną, lub młodą, bezdzietną wdową wachmistrz żandarmeryi. Posag wymagany. Zgłoszenia z załączeniem fotografii przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod **J. M.** 4508 2 2

Przemysłowiec

lat 24, przystojny, z łagodnym charakterem, pragnie poznać pannę przystojną, inteligentną, gospodarną, również z łagodnym charakterem. Posag wymagany dla wspólnego dobra od 10.000 do 20.000 K. Zgłoszenia proszę nadsyłać z fotografią do Administracyi „Nowej Reformy" pod **„Przemysłowiec 24"**. Za zwrot fotografii ręczy się słowem honoru. 4220 2 3

HERBATON

przy badaniu przez c. k. urząd dla badania środków spożywczych został uznany za nieszkodliwy dla zdrowia i za znacznie lepszy od innych namiastek; wystarczy dać 2 łyżeczki do szklanki gotowanej wody, i zastąpi w zupełności najlepszą herbatę z rumem. Cena 1 litra z rumem 3 K 60 h, bez rumu 2 K 80 h. Flaszki proszę przynieść ze sobą. Na prowincyę wysyłam najmniej 150 litrów, gdyż mniejszych beczek nie mam. Przy zamówieniu proszę posłać zadatek lub beczkę.

KAZIMIERZ LUDWIŃSKI

8355 **fabryka cukierków i herbatonu** 18 20

Kraków, Bracka 5. — Sklep. — Filia: Karmelicka 18.

Rządowo uprawnion
fabryka wód min. sztucznych i specyalnych leczniczych
pod firmą

K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE,

przy ul. św. Gertrudy pod l. 4

wyrabia pod kontrolą Komisyi przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.

wody mineralne sztuczne

odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GIESSHUBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARIENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież

specyalne lecznicze 11 16 0

jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**

Sprzedaż cząstkowa w aptekach i dregueryach. Cennik na żądanie franco

---

Ważne dla wojskowych i abituryentów!

Egzamina uzupełniające i maturyczne.

Dokładne i pewne przygotowanie do powyższych egzaminów w krótkim czasie. 8860 6 0

Dla wojskowych urlopowanych specyalne komplety przygotowawcze.

Dla zamiejscowych wypróbowany system nauki w drodze pisemnej korespondencyi.

Własne skrypta i podręczniki. — Warunki przystępne.

Zgłoszenia i informacye pod „Egzamina uzupełniające“, Kraków, Karmelicka 46/III (2—4 po poł.)

Znaczna instytucya finansowa

poszukuje 4291 3 5

rutynowanych sił buchalteryjnych.

Zgłoszenia z wyszczególnieniem odbytych studyów, praktyki, warunków i terminu wstąpienia pod „Bank 20“ do Administracyi „N. Reformy“.

LW. 16.694. 4114 2 3

Ogłoszenie konkursu.

Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem ogłasza niniejszem konkurs na posadę prymaryusza oddziału chorób nerwowych i umysłowych kraj. Szpitala św. Łazarza w Krakowie, z płacą roczną trzy tysiące (3.000) koron, oraz prawem do trzech dodatków pięcioletnich po sześćset (600) koron rocznie.

Ubiegający się o powyższą posadę doktorowie medycyny winni wykazać, iż:

1) są obywatelami państwa austryackiego;
2) nie przekroczyli 40-go roku życia;
3) posiadają znajomość języków krajowych;
4) są specyalistami w dziedzinie chorób nerwowych i umysłowych.

W tym celu winni kandydaci przedłożyć swe odnośne prace naukowe.

Termin konkursu oznacza Wydział krajowy na **dzień 31 maja 1918 r.**

Podania, należycie udokumentowane, należy wnieść w powyższym terminie za pośrednictwem Dyrektora kraj. Szpitala św. Łazarza w Krakowie.

Lwów, dnia 12 kwietnia 1918.

KONICZ!!

nasienny, górnoczeski, o najwyższej sile kiełkowania, oraz **tymotę, trawę angielską (rajgras), buraki pastewne, cukrowe, marchew pastewną** i inne nasiona poleca firma

JAN BODUCH
w Żywcu

Koniczyny niżej 50 kg nie wysyła, ani specyalnych cenników. 8129 5 5

Na zapytania poda ceny hurtowne. — Przy zamówieniu połowa ceny zgóry!

KURSA PRAWNICZE „LEGES“

przygotowują sumiennie i szybko do wszystkich egzaminów i rygorozów prawniczych.

Uczą wybitne siły fachowe, których długoletnie doświadczenie i dotychczasowe wyniki pracy dają najlepszą rękojmię pomyślnego wyniku. — Kursa te mają na celu przyjście z pomocą w nauce prawnikom absolwentom szkół średnich, którzy z powodu długotrwałej wojny ponieśli stratę w swoich studyach uniwersyteckich, **w pierwszym rzędzie zaś utworzone zostały dla wojskowych, którzy, urlopowani do egzaminów, nie są w stania po długiej służbie polowej przerobić o własnych siłach tak wielkiego materyału. Kursa prawnicze „LEGES“** przygotowują w obrębie uzyskanych urlopów, udzielają wszelakiej porady fachowej i **załatwiają też chętnie wszelkie formalności, związane z egzaminami. —** Pożyczają własne skrypta, książki i podręczniki.

Adres: KURSA PRAWNICZE „LEGES“, ul. Karmelicka 46.
(Od godziny 11—12 i od 2—4). 3459 6 6

Dla armii w polu (etapach) potrzebne są

kobiety jako siły pomocnicze.

a) Asystentki dla ambulatoryów, dla laboratoryów, bughesistki, pisarki, telefonistki i zarządczynie do gospodarstw.

Wynagrodzenie zależnie od zajęcia 120—200 K miesięcznie, utrzymanie, mieszkanie, jakoteż 90 K półrocznego dodatku na ubranie. Znajomość języka niemieckiego w słowie i piśmie wymagana.

b) Krawcowe, kucharki, kelnerki, robotnice szewskie, polne, magazynowe i służące.

Wynagrodzenie zależnie od zajęcia 40—90 K miesięcznie, utrzymanie, mieszkanie, jakoteż 45 K półrocznego dodatku na ubranie.

Kobiece siły pomocnicze uprawnione są do pobrania wyznaczonych gatunków materyałów odzieżowych za zapłatą z warsztatów armii.

Zgłoszenia pisemne bez stempla z oświadczeniem gotowości do wyjazdu, podaniem wieku, kwalifikacyi i adresu przesłać do 4272 2 3

Expositur für Ersatzwesen beim Militärkommando, Krakau.

Galicyjska Spółka zbytu jaj i drobiu

Stowarzyszenie zarej. z ogr. odpow.

w Krakowie, ul. Sławkowska l. 1, II p.

sprzedaje:

jaja dla konsumów i kupców w ilościach od 1 skrzyni począwszy po każdorazowych cenach oficyalnych. 4553 2 2

PALATYN

jest najlepszą farbą do materyi, płótna, jedwabiu i t. d.

Wszędzie do nabycia.

Główny skład na Galicyę i Austro-Węgry: 3320 8 8

J. Leserkiewicz, Kraków, Zielona 8.

Nowość niesłychanie ważna.

Kupię lub **wydzierżawię** torfowiska dla produkcyi węgla torfowego w Galicyi lub Królestwie Polskiem. — **Nowość** niesłychanie ważna. — Zgłoszenia i oferty z podaniem w przybliżeniu ilości, obszaru, miejscowości i komunikacyi torfisk wyżynnych i nizinnych proszę nadsyłać do biura technicznego p. inż. Bromowicza w Krakowie, przy ulicy Grodzkiej 26, najdalej do końca kwietnia b. r. 3433 9 10

Pierwszorzędny hotel z restauracyą

w najpiękniejszem centrum miasta Lwowa położony, około 80 ubikacyj, jest wraz z urządzeniem z końcem bieżącego roku do wydzierżawienia. Zgłoszenia pod „Hotel“ do biura ogłoszeń Sokołowskiego, Lwów, ul. 3 Maja 5. 3384 2 2

Ogłoszenie.

Spółka dla obrotu towarowego Galicyi z Rosyą i Ukrainą, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie, ul. Szajnochy l. 2, z kapitałem zakładowym 1,000.000 K, uprasza wytwórców krajowych, posiadających towar odpowiedni do exportu na Ukrainę, o nadsyłanie szczegółowych ofert z dokładnem podaniem ilości posiadanego towaru, oraz warunków sprzedaży. 3517 5 5

Krem do golenia

tanio do sprzedania, hurtownie i częściowo, w składzie towarów galanteryjnych **M. Horowitza w Krakowie,** ul. Dietlowska l. 46. 8798 5 6

Nicowanie

ubrań przyjmuje

A. Bross

Kraków, Floryańska 44

tuż obok Bramy Floryańskiej. Telefon Nr 3269. 2511 6 0

---

8 halerzy

(na kartę koresp.) kosztuje mój katalog, który na żądanie wysyła się za darmo. **Pierwsza fabryka zegarów Jan Konrad, c. i k. nadw. dostawca,** Brux Nr 1871 (Czechy). Niklowy lub stalowy kotwicowy zegarek 26, 28 i 30 K, z białego metalu (srebra Gloria), złocisty lub stalowy remont. o podwójnej kopercie 35, 40, 50, 60 K, budzik 16, 18, 20 K; 3-letnie poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 1167 24 80



Krój i szycie.

Z powodu podrożenia robót krawieckich, każda praktyczna pani może w krótkim czasie wyuczyć się kroju i szycia sukien damskich i dziecięcych

w szkole kroju i szycia „Józefina“, ul. Długa 11.

Kurs zacznie się dnia 1 maja 1918 r. — Tamże wszelkie formy, podług wziętej miary. 4271 3 3

Zarząd 8mio-kl. gimnazyum realnego

w Miechowie (ziemia kielecka)

poszukuje od nowego 1918/19 roku szkolnego wykwalifikowanego profesora języka i literatury polskiej. Wynagrodzenie roczne 9000 K. Zwracać się należy do Dyrekcyi Gimnazyum. 4126 3 3

Polnych i leśnych benzynowych kolejek motorowych

4122 2 3 dostarcza:

Austryackie Daimler'owskie Akc. Tow. motorowe kierownictwo składu fabr. dla Galicyi

Kraków, ul. św. Gertrudy 2.

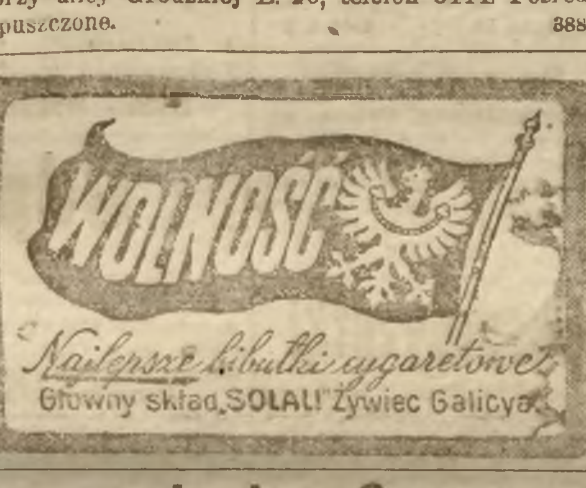
Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprzęż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Flasner, Wiedeń,** II., Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.406. Posąd. koresp. w języku niem. 36 51 0

Do sprzedania zaraz willa

w Krynicy, murowana, z komfortem, składająca się z 12-tu ubikacyj, w przepięknem położeniu, obok lasu, oddalona o 15 minut drogi od środowiska, z werandą 40 m² dużą, z ogrodem, za 80.000 kor., z tego 30.000 kor. długu hipotecznego. Fotografię otrzymać i bliższych szczegółów zasięgnąć można w kancelaryi p. inż. Bromowicza w Krakowie przy ulicy Grodzkiej L. 26, telefon 3444. Pośrednictwo niedopuszczone. 3881 7 8



3870 4 37

Do sprzedania w Szczawnicy

6 willi gościnnych

każda osobno, względnie po 3 razem, jako przedsiębiorstwo hotelowe:

1) Jedno w cenie 300.000 koron, 3 wille, urządzone z komfortem, położenie słoneczne, 66 pokoi, duża sala restauracyjna, prawo wyszynku napojów alkoholowych, kuchnia, pralnia, ogród, garaż automobilowy, oświetlenie acetylenowe.

Dotychczas pensyonat, bardzo dobrze widziany przez gości żydów zamożniejszych.

2) Drugie w cenie 100.000 koron, 3 wille, położenie słoneczne, tuż koło zakładu zdrojowego górnego, 39 pokoi, sala restauracyjna, kuchnia w każdej willi, duży plac budowlany o 2 frontach. — Urządzenie tych willi podniszczone.

Bliższych wiadomości udzieli kancelarya adwokata Dra Szymona Przybyły w Krościenku n/D. 4111 2 3

„PALIN“

Pierwszorzędna pasta do bucików.

Wyłączna sprzedaż na Galicyę i Bukowinę

Rudolf Wermuth, Kraków, Straszewskiego 10.

4408 2 3

LM. 50548/18. 4289 2 3
XVII

Obwieszczenie.

Zarząd gminy król. stoł. miasta Lwowa rozpisuje niniejszem

rozprawę ofertową

na dostawę drzewa opałowego twardego, w ładunkach całowagonowych loco stacya nadawcza lub stacya kolejowa Lwów—Podzamcze—Rzeźnia miejska na rok administracyjny 1918/19 dla Zarządu miejskiego opału.

Oferty z podaniem bliższych warunków dostawy należy wnosić najdalej do końca maja 1918 roku na ręce Miejskiego Urzędu gospodarczego, Ratusz II-gie piętro.

Zarząd miasta zwraca jednak już z góry uwagę ewentualnych oferentów, że nie może przyjąć żadnych gwarancyi ani za dostarczenie robocizny do wyrębu, ani też podwód do dowozu drzewa do stacyi kolejowej lub wagonów kolejowych.

Zarząd gminy król. stoł. miasta Lwowa.

Dnia 18 kwietnia 1918 r.

Młody
pomocnik handlowy

z działu korzennego poszukuje posady od 1 maja. Zgłoszenia pod „Posada“ poste restante Andrychów. 4107 3 4

Zarządczyni

większego kasyna, pragnie zmienić posadę, najchętniej do kopalni lub fabryki. Zgłoszenia pod M. B. 225. przyjmuje Admin. „N. Reformy“. 4311 2 3

Asystent farmacyi

obecnie na posadzie, przyjmie od 15 czerwca zastępstwa lub stałą posadę w aptece. Zgłoszenia adresować: P. Chlipalski, „dla asystenta“, Kraków, Rynek Kleparski 14 4055 5 5

Rabka.

Pokoje z utrzymaniem do najęcia od 1 maja 1918 r. — Adresować: baronowa Lipowska, Rabka, obok kościoła. 3620 3 4

Jedynie polska, nieszkodliwa farba do użytku domowego

PALATYN

farbuje materye wełniane, płótna, jedwab i t. p., do nabycia u firmy

Reim i Ska

Kraków, Rynek 37.

Dla P. T. Kółek rolniczych i Kupców znaczny rabat. 3248 4 10

Flaszki z wody mineralnej

kupuje w każdej ilości i płaci najwyższe ceny fabryka „ISKRA“, Kraków, ulica Łobzowska l. 8. 3519 5 7

Obiady domowe

z 2 dań K 2·80. Ul. Gołębia l. 16, I piętro. W abonamencie opust 2858 15 15

Księgarnia lingwist.
Stanisława Goldmana
(przy Instytucie jęz. Ansona)
w Krakowie, ul. Szewska 17. II p.
76 poleca: 28 0

Samouczki „Argus“

umożliwiające w bardzo krótkim czasie praktyczne nauczenie się języka niemiec. franc., ang. lub włoskiego, bez pomocy nauczyciela. — Cena K 7·50 za egz. oprawny. Opracowanie dla ludu K 3·60.

Słowniki

niem.-polskie i polsko-niemieckie; franc.-polskie i polsko-francuskie itd., itd. po K 5·50, 9·60 i t. d.

Rozmówki

polsko-niemieckie, polsko-francuskie itd. po K 1·30, 2·40, 4·—, 5·50 i t. d.

Za przesyłkę poleć. liczy się 50 h. Za zaliczką 30 hal. więcej.

Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Proszek do prania

„MINLOS“

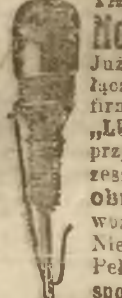
znany z dobroci, 1 kg K 3·20, 5 kg pocztówką opłatnie wysyła

DROGUERYA J. WILKOSZA w Krakowie, Karmelicka 14.

Dla Kółek rolniczych i kupców odpowiedni opust. 3744 5 8

Zęby sztuczne

złoto, wyroby srebrne, prawdziwe kamienie, wszelkie antyki, kupuje po najwyższych cenach **Zegarmistrz Melcer, ul. Sławkowska l. 16,** obok magazynu broni. 3565 5 10



TANIEJ NIŻ WSZĘDZIE

Nowość! Patent światowy.

Już dziś ogólnie znany, wyłącznie z naszej polskiej firmy pochodzący, jest **„LUMAX“**, praktyczny przyrząd dla każdego do zeszywania skóry, pasów, **obuwia,** płótna, płacht wozowych, worków i t. p. Niezbędny dla wszystkich. Pełna gwarancya. Polski sposób użycia! Cena 1 sztuki z rozmaitemi igłami zwojem nici K 4·70 z przesyłką, 5 sztuk K 21·—. Za zaliczką o 50 h drożej. Generalne fabr. zast.: Dom handlowy M. Pierożek i S-ka, Kraków, ul. Karmelicka 9 W (nowy lokal). Odsprzedawcom rabat. Wiele pism dziękczynnych i dodatkowych zamówień. 2976 10 0

Wózki dla dzieci

wózki składane do siedzenia i leżenia, także z niklowanym spodem poleca bardzo tanio

E. Porges

Wiedeń, II, Lichtensteinstr. 36. 2289 13 16

Zakład fotograficzny

poszukuje zdolnego operatora a zarazem retuszera. Zgłoszenia z podaniem warunków nadsyłać: B. Kaliszewski, Tarnopol. 4535 1 3

Do wynajęcia

piękny, słoneczny pokój umeblowany; tamże do sprzedania wanna synowa, oraz buty z cholewami. Ul. Lubicz l. 2, pałac, parter prawy. 4517 1 2

Bryczka

na parę koni, dwa siodła i szorek na jednego konia, do sprzedania. Podgórze, ul. Zabłocie l. 26, obok Smiechowskiego. 4516

Męskie i damskie suknie!!!

Przeróbki, nicówki uskutecznia najdokładniej: Pierwsza krajowa spółka zjednoczonych firm krawieckich Galicyi. Stow. zarejestr. z ogr. poręką. Ul. Mikołajska l. 13. Telefon Nr 3037. 4518 1 5

Do sprzedania

jedwab popielaty na kostyum. Ul. Karmelicka l. 17, I piętro, oficyny. Wcisło. 4512 1 3

Kucharka

mówiąca po polsku i po niemiecku, zarazem gospodyni z praktyką dłuższą we Wiedniu, z dobremi długoletniemi świadectwami, zajmie się samodzielnie całym domem. Zgłoszenia listowne pod „Kucharka" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4510 1 2

Do sprzedania

jedna para łóżek, 2 szafy używane i stolik do gry u stolarza. Ul. Jaskółcza l. 2, Półwsie - Zwierzyniec. 4507

Kawiarnia

dobrze idąca, przy ruchliwej ulicy, do sprzedania zaraz. Wiadomość: w biurze dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca. Kraków, ulica Jagiellońska 7. 4574 1 3

Poszukuję

na wieś kolegi-prawnika, tylko bardzo zdolnego, któryby mi pomógł przygotowywać się do egzamina sądowego. Mógłby równocześnie sam oddawać się innej pracy. Warunki: pełne utrzymanie i honorarym według umowy. Tylko Polacy, kat., proszeni są o zgłoszenia jedynie listowne pod S. O., Sierosławice koło Bochni. 4429

Kapelusze damskie.

Wielki wybór modeli oraz kapeluszy do żałoby. Przyjmuje wszelkie w zakres modniarstwa wchodzące roboty. Ceny umiarkowane.

Jadwiga Pollerowa
Rynek, Linia A.-B., l. 43 nad sklepem p. Wiskidy. 4546 1 15

Kupię wózek dziecięcy

ciemny, w dobrym stanie. Zgłoszenia pisemne pod Adresem: „Wózek A. B." przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4545 1 2

Do sprzedania

dobre ubranie frakowe, tanio, wzrost średni. Wiadomość: ul. Długa 34, oficyna, I p., drzwi na lewo. 4543

Sprzedam

2 powozy, i pompy studzienne, drewniane, używane. Borek Fałęcki 8, W. Krzesiczan. 4492

Kamienica

I-piętrowa, blisko plant, 419 sążni, cena 250.000 K, oraz I-piętrowa koło parku Krakowskiego, nowa, cena 45.000 K, kilka will a 56.000 K i 70.000 K. sprzeda **Jan Ropski**, ul. Szewska l. 5. 4549 1 2

Potrzebne zaraz

panny zdolne i podręczne do pracowni sukien. Ul. Karmelicka l. 28, II p., front, str. prawa. 4539 1 2

Magister

znajdzie zaraz umieszczenie **w aptece I. Niesiołowskiego w Tarnowie.** 4554 1 5

Do Magistratu w Oświęcimiu

w dziale policyjnym poszukuje się rutynowanej siły pisarskiej męskiej lub żeńskiej. — Wynagrodzenie za umową. Zgłoszenia przyjmuje Magistrat w Oświęcimiu. 4591 1 5

Kompletny inwentarz

żywy i martwy ma do sprzedania Zarząd dóbr **Branice**, p. Pleszów. 4581 1 2

Do sprzedania

futro męskie „dacha" reniferowa, podbita białymi lisami; futro męskie, miejskie, elki, kołnierz bobrowy. Oglądać można codziennie między godz. 2½ a 3½, po obiedzie. Ul. Smoleńska 9, w gmachu Museum techniczno-przemysłowego, III piętro, w pracowni malarskiej. 4427 2 3

Folwark Wełowice rozpoczął, jak co roku,

sezon szparagowy.

Z powodu braku opakowania i trudności pocztowych wysyła się tylko do Krakowa, ul. Kościuszki l. 2. Zgłoszenia na cały sezon tamże. Cena średnia 5 K, za 1 kg. 4579 1 3

Znajdzie

zaraz posadę **panna**, pisząca biegle na maszynie. Zgłoszenia: kancelarya adwokata Dra Zopotha w Krakowie, ul. Dunajewskiego l. 1. 4578 1 3

Rower

marki Pengeot, zaraz do sprzedania. Wiadomość: T. Nikiel, ulica Długa l. 6, 4576 1 3

250 K

dam za wyszukanie lub odstąpienie dwóch lub trzech pokoi od frontu z kuchnią, na parterze lub I piętrze, ze światłem elektr. lub gaz., w śródmieściu, blisko Rynku. Zgłoszenia pod „Grzeczność" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4572 1 6

Dla panienki

lat 14, poszukuje się mieszkania z utrzymaniem, oraz z pobieraniem korepetycyj w zakresie 4 kl. gimnaz., przy bardzo inteligentnej i poważnej rodzinie. Dowóz produktów spożywczych z Królestwa Polskiego zapewniony. Zgłoszenia: Ul. Lubicz 32, w kawiarni. 4570 1 2

Mundur

urzędnika VIII rangi, buciki damskie Nr 38, tenisowe 38, kapelusze letnie, do sprzedania. Ul. Biskupia l. 2, parter, drzwi 1, od g. 2—4. 4565 1 2

Buchalterka

z praktyką, potrzebna zaraz do większego przedsiębiorstwa w Krakowie. Zgłoszenia pod „A. T. 12" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4563 1 3

Kupię

bluzę wojskową w dobrym stanie. Wiadomość u dozorcy domu, ulica Floryańska 19. 4564 1 2

Do sprzedania

elegancka, taftowa, niebieska **suknia**, pokryta frais gazą; biały, jedwabny w grochy, francuski **szal**; słomkowy, szafirowy kapelusz z piórami; rozmaite włosy. Ul. Czapskich l. 5, I p., od g. 9—10 i od 5—8. 4506 1 2

Ekspedyentki

(z dobrem obejściem), władającej biegle językiem polskim i niemieckim, poszukuje firma: „Przemysł dla Linoleum", Kraków, Rynek 10. Wymagane osobiste zgłoszenie się wraz z ofertą. 4500 1 3

Rowery Puch

zupełnie nowe, są do sprzedania w Zakładzie mechanicznym, ulica Floryańska 33, parter, w podwórzu. 4496 1 3

Groszek szparagowy

w 2 najlepszych odmianach, w większej ilości lub częściowo tanio do sprzedania. Kolejomistrz, Maków, stacya. 4498 1 3

Kupię

dom-willę w Wielkim Krakowie o 4 do 6 ubikacyj z ogródkiem, bez pośrednictwa. Zgłoszenia pod „Sama" przyjmuje Biuro dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska l. 7. 4575 1 3

Apteka w Andrychowie

przyjmie

magistra (ę) asystenta (tkę). 4553 1 3

Praktykant

zamiejscowy, znajdzie umieszczenie w handlu korzenno śniadankowym „pod Palmą", Władysława Zaborskiego w Krakowie, Dz. XV, ulica Kazimierza Wiel. l. 67. 4444 2 3

Kupię

gospodarstwo rolne. Ziemi od 30 do 100 morgów. Adres: Juliusz Jucz, Kraków Dębniki, Zagrody 234. 4442 2 3

Zupełnie nowy frak

na jedwabiu, do sprzedania. Wiadomość: ul. św. Filipa l. 7, parter, na lewo. Oglądać można między godz. 3 a 4 po poł. 4446 2 3

Który

z JWPP. Właścicieli dóbr chciałby wnieść podanie dalszej reklamacyi celem nadania mi posady zarządcy większego folwarku, lub całego klucza. Liczę **lat 32, żonaty, bezdzietny**, emeryt państwowy, 10-letnia praktyka zawodowa, średnia szkoła rolnicza, praktyka lasowa. Na żądanie złożę egzamin z lasowości. Obecnie na posadzie, za którą nie podziękowałem. Posadę objąć mogę od czerwca lub później b. r. Zgłoszenia pod **„Stała posada"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4457 2 2

Księgarnia i skład nut

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

8497 2 3 otrzymała na skład główny:

	Koron
Boy. **Słówka.** Wyd. III, pomnożone	8.—
Gruszecki A. **Na wulkanie.** Powieść. Wyd. III	8·—
Ignotus. **Synteza rewolucyi w państwie rosyjskiem**	3·—
Kirkor G. **Miłość**	3·—
Kopera F. **Kościoły drewniane Galicyi zachodniej.** S. 1, zeszyt 1	2·70
zeszyt 2	4·—
zeszyt 3	5·—
Na kredowym papierze droższe o 1 koronę.	
Mann M. **O literaturze porównawczej.** Szkic informacyjny	1·50
Słapa A. **Fryderyk Skarbek jako powieściopisarz**	3·—
Teka grona konserwatorów Galicyi zachodniej. Tom I	14·—
Tom II	14·—
Tom III	7·—
Tomkowicz S. Dr. **Wawel.** Tom I z atlasem	30·—
Tom II	10·—

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kurs rozpocznie się dnia 11 maja 1918 r.

Konces. pryw.

Szkoła rachunkowości i buchalteryi

STANISŁAWA BURNATOWICZA

w Krakowie, ul. Floryańska 55, obok Bramy, Telef. 2113.

Obejmuje 4559 1 0

na kursach rocznych, cztero- i sześcio-miesięcznych:

1) Rachunkowość państwową,
2) Buchalteryę kupiecką różnych systemów,
3) Korespondencyę handlową i prace kantorowe,
4) Rachunki kupieckie, naukę o handlu, naukę o wekslu,
5) Stenografię,
6) Obce języki,
7) Pisanie na maszynach i powielanie,
8) Manipulacyę biurową.

Austryackie przedsiębiorstwo fabryczne

poszukuje do wynajęcia w którem mieście, przy linii kolei koszycko-bogumińskiej

odpowiedniego lokalu fabrycznego

o rozmiarze około 500 m. kwadratowych. Zgłoszenia pod **„W. R. 6125"** przyjmuje **Rudolf Mosse** Wiedeń, I., Seilerstätte 2. 4238

Odpowiedź!

Na umieszczone zapytanie w numerze „Nowej Reformy" z dnia 23 b. m. uprzejmie odpowiadamy, że prócz naszego patentowanego przerabiania pończoch z 6 par zniszczonych na 4 pary, jak nowe, przerabiamy również skarpetki z 8 par zniszczonych na 4 pary jak nowe. 4513

Można je nosić i do półbucików.

Z poważaniem

Kraków, Szewska 9 (róg Jagiellońskiej).

JEDYNA FABRYKA „Zjednoczenie".

„Ordinatorium sexuologicum",

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego

(z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),

D-ra Stan. Kurkiewicza,

lekarza życia płciowego i lekarza chorób wewnętrznych

w Krakowie przy **ul. Batorego 20.**

Zakres działalności tej Poradni: Leczenie osłabień, wzg. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów i różnych upodobań płciowych — leczenie neurastenii, histeryi, bledniey, gruźlicy, i wielu innych chorób stojących w ścisłym związku z czynnem życiem płciowem. Rady płciowo-wychowawcze dla dziatwy i młodzieży płci obu. Rozpatrywanie, i ocena stopnia, winy (z zupełnie nowego punktu widzenia) przy różnego rodzaju płciowych upodobaniach, wzgl. postępkach, względem dziatwy i młodzieży. I załatwianie wielu jeszcze innych podobnych spraw, obecnie coraz żywotniejszych, coraz powszechniej rozumianych, a społecznie tak ważnych. 1199 12 0

Przyszedł ostatni czas

na powszechną oświatę o zdrowiu ludzkiem we wszystkich tejże działach, a więc i w zakresie płciowym.

Rozczytujcie się w cyklu odnośnych prac **Dra Stan. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego. Cykl ten, — pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego u płci obu —, daje: zdolność z jednej strony samopoznania swoich właściwości wzgl. przypadłości, z drugiej strony zdolność obserwowania swego otoczenia i ratowania tegoż w danym razie, i t. p. — W cykl ten wchodzi obecnie **nowe** wydawnictwo **„Samieństwo czyli Onania".**

Całość, z 6 prac złożona, po cenie **11 Kor. — hal.** do nabycia u autora: **Kraków** ul. Batorego 20. Przesyłka pieniędzy przez czeki które na żądanie wysyłamy. 1200 12 0

L. 594/18 4592 1 3

Konkurs.

Kasa oszczędności miasta Sambora rozpisuje konkurs na posadę

dyrektora-referenta

z płacą roczną 6.400 K, dodatkiem aktywalnym 1.200 K, z prawem do 5 dodatków pięcioletnich po 800 K, z prawem do emerytury oraz z prawem do dodatku drożyźnianego na czas wojny w wysokości przez Dyrekcyę Kasy oznaczonej.

Kandydaci powinni wykazać:

1) Odbycie studyów prawniczych z 3-ma egzaminami rządowymi lub z doktoratem praw;
2) Teoretyczną i praktyczną znajomość buchalteryi;
3) Najmniej trzyletnią praktykę w Kasie oszczędności lub w innej instytucyi finansowej;
4) Nieprzekroczony 40 rok życia.

Posada nadaną będzie na razie na rok prowizorycznie, poczem nastąpić może stabilizacya.

Udokumentowane podania wnosić należy do Dyrekcyi Kasy oszczędności miasta Sambora najpóźniej do dnia 20 maja 1918 r.

Sambor, dnia 23 kwietnia 1918.

Dyrekcya Kasy oszczędności miasta Sambora.

Zwolniony, jako inwalida Legionów polskich, z dniem dzisiejszym otwieram ponownie

Pracownię malarsko-dekoracyjno-lakierniczą

przy ulicy św. Krzyża l. 23, telefon 2.322.

Podejmuję się robót, wchodzących w zakres malarstwa pokojowego, dekoracyjnego i lakiernictwa, oraz malowania fasad w miejscu i na prowincyi. Proszę P. T. Panów architektów i Szanowną Publiczność o łaskawe poparcie mej pracowni.

Z poważaniem

4078 2 6 **Kazimierz Mikulski.**

Ogrodnik

kawaler, lat 33, z wszechstronną praktyką w pierwszorzędnych zakładach handlowych kraju i zagranicy, władający językiem polskim, czeskim i niemieckim w słowie i piśmie, z dobrym talentem dyspozycyjnym, poszukuje posady jako kierownik większego przedsiębiorstwa ogrodu ozo-handlowego lub t. p.; zna się także na gospodarstwie rolnem, może więc objąć posadę także jako rządca lub ekonom w średnim majątku. Zgłoszenia pod „Wolny", poste restante Wielkie Drogi, k. Skawiny. 4212 3 3

Nasienia buraków pastewnych

reprodukcyi IDEAŁ KIRSCHEGO

dostarcza natychmiast 3991 5 5

Bank rolniczy we Lwowie, ul. Kopernika 5.

Polska historyczna.

	Mk
Komisya edukacyjna przez St. Krzemińskiego.	—·90
Kozaczyzna. Wyjątki z dzieł historyków polskich zebrały: H. Witkowska i W. Krzyżanowska.	1·40
Kultura i cywilizacya w Polsce niepodległej. Wyjątki z dzieł historyków polskich zebrała H. Witkowska.	3·20
Okres reform za Stanisława Augusta. Wyjątki z dzieł historyków polskich, zebrały H. Witkowska i W. Krzyżanowska.	1·40
Rozbiory. Wyjątki z dzieł historyków polskich, zebrały H. Witkowska i W. Krzyżanowska.	1·40
Sprawa Polski przed trybunałem ludów. Stanisław Worcel. Napisała J. W. Kosmowska.	—·70
Stosunki społeczne w Polsce niepodległej. Wyjątki z dzieł historyków polskich, zebrała H. Witkowska.	3·—
Wielka reforma szkolna Konarskiego przez J. Chrzanowskiego.	—·35
Życiorysy znakomitych Polaków. Wyjątki z dzieł historyków polskich, zebrały H. Witkowska i W. Krzyżanowska. w opr.	3·50

Powieści historyczne J. I. Kraszewskiego,

obejmujące całość dziejów Polski. — 29 powieści w 78 tomach po Mk 1·25. — Całość Mk 80·—, w oprawie Mk 145·—.

Wydawnictwa M. ARCTA w Warszawie.
Księgarnia, Nowy Świat 35. 3244
Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Kilka kamienic will i parcel

ma do sprzedania

J. ROPSKI, UL. SZEWSKA L. 5.

Główne konc. biuro w Krakowie. — Telefon Nr 2248.

Codzień świeże zgłoszenia. 3833 6 15

NACZYNIA KUCHENNE

z lanego żelaza, wewnątrz emaliowane na biało, z wierzchu lakierowane na czarno, dostarczam szybko. — Zgłoszenia: **Dom wysyłkowy Henryka Skowrońskiego, Olkusz** (Królestwo Polskie). 4239 1 2

Niezbędną dla każdego urzędu, biura, kupca, hotelu, dla każdej restauracyi i t. d. jest masa do hektografu **„Elpe"** najlepszej jakości, służąca do robienia i napełniania hektografów bez zarzutu. Masa „Elpe" daje 100—150 czystych, wyraźnych odbitek wszelkiej barwy. Cena 1 kg 14 K; przy odbiorze 5 kg 13·50 K. Za zaliczką, lub po otrzymaniu pieniędzy, wysyła: 4532

Zastępca „Elpe", L. Pollak, Wiedeń III., Oberzellergasse 8.

Główki Wita Stwosza

z wielkiego ołtarza kościoła Maryackiego i z katedry na Wawelu; małe główki 9 K za szt., większe główki 20 K za szt., serya z wielkiego ołtarza: 17 małych, 3 większe główki 200 K, wysyłają:

Zjednoczone firmy DROBNER, Kraków.
4356 3 4

Pod budowę fabryki

poszukuje się około 6 morgów gruntu w bliskości wody bieżącej i toru kolejowego, możliwie najbliżej Krakowa. Zgłoszenia pisemne z dołączeniem planiku do kancelaryi adwokata Dra Rudolfa Frühlinga w Krakowie, Wiślna 8. 4550 1 3

Licytacye koni.

Konie, zdolne do robót polnych i leśnych, są do nabycia w drodze licytacyi publicznej. Kupujący (handlarze koni i pośrednicy są wyłączeni) muszą być zaopatrzeni w legitymacye, wydane przez c. k. starostwa, względnie komendy refonowe. 4623

Licytacye odbędą się:

1) W szpitalach końskich:

Czerlany koło Gródka Jag.	2 maja 1918.
Rzeszów, Kavalleriekaserne Głęboka	3 „ „
Jarosław „Annakaserne"	5 „ „
Sądowa Wisznia	8 „ „
Maksymowice koło Sambora	9 „ „

Dzierżawy

zakładu fotograficznego

w miejscu klimatycznem (kąpielowem) poszukuje fotograf. Zgłoszenia pod „Fotograf" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4558 1 3

Kupię zaraz

bieliznę pościelową, nową, lub mało używaną. Zgłoszenia: **H. I.** poste restante **Zakopane.** 4555 1 3

Granatowe ubranie

męskie, przedwojenne, mało używane, do sprzedania, tylko osobie prywatnej. Wiadomość: ul. Dietlowska l. 21, III p., drzwi na lewo. 4596 1 2

Paltot

futrzany, z czystej wełny, w dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania. Wiadomość: ul. Pijarska l. 19, I p., drzwi na prawo, od g. 1—3. 4562 1 2

Kancelarya adwokacka

poszukuje **manipulantki**, obznajomionej z praktyką adw., dla zajęcia przedpoł. — Zgłoszenia z podaniem kwalifikacyi i wymagań pod A. Z. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4560 1 2

Kupuję

mniej lub więcej zniszczone meble wyścielane. Zawiadomić kartą koresp.: Janina Krupa, ul. Krowoderska l. 13. 4561

Języki:
Angielski
Francuski
Niemiecki itd.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 6 koron miesięcznie.

Instytut Ansona ul. Szewska 17.

267 29 0

Maszynista

werkmistrz, monter, z kilkunastoletnią praktyką, wolny od wojska, obznajomiony z budową i obsługą wszelkich najnowszych systemów maszyn parowych, lokomobil, motorów, pomp i t. d., oraz elektromonter, poszukuje posady od 1 lipca lub zaraz. **B. G.** poste restante Rzochów. 4426 2 3

Kupię

urządzenie pokoju dziecięcego białe, lakierowane, w bardzo dobrym stanie. Zgłoszenia listowne pod W. W. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4445 2 3

Konkurencya.

Nowo otworzona pracownia sukien i konfekcyi damskiej oraz dziecięcej przyjmuje do przerobienia używaną garderobę; wykonuje szybko i starannie według najnowszych modeli; przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące.

Z uszanowaniem

J. Müller
Kraków, ul. Grodzka 43.
wejście od ul. **Senackiej l. 8,** III sklep od rogu. 4511 1 8

Kupię

z drugiej ręki **fortepian** nowszej konstrukcyi lub **pianino.** Zgłoszenia: ul. Garbarska l. 4, II p., na lewo. 4448 2 3

Masażysta

mający kursa, wykonujący wszelkie zabiegi masażu, hydropatyi, poszukuje posady na wyjazd. Kamieński, Kraków, ul. Brzozowa 14. 4450 2 3

Kupię

mniejszą realność w większem mieście lub w pobliżu. Wiadomość: Kupiciel, p. Staniątki. 4459 2 2

Motocykl

firmy „Puch", względnie innej, byleby w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia pod **A. Cz.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4460 2 2

Poszukuje się

zdolnego **technika (techniczki) dentysty,** do większego zakładu na prowincyi, pod korzystnemi warunkami. Zgłoszenia pod **„Dentysta"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4466 2 3

Panienka

uzdolniona w krawieczyźnie, poszukuje roboty w domach prywatnych, w mieście lub na prowincyi. Zgłoszenia pod Prywatne przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4484 2 2

Absolwentka

kursu abituryentek w Akademii handlowej z maturą seminaryjną poszukuje odpowiedniej posady w miejscu kąpielowem, najchętniej w Krynicy lub Szczawnicy. Zgłoszenia pod **„Nauczycielka"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4474 2 2

2 siły biurowe

z dobremi świadectwami, przyjmie się do administracyi tygodnika. Zgłoszenia pod Dwie siły przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4494 2 2

Uboczne zajęcie

na 1 lub dwa dni w tygodniu otrzyma 8 dobrych ekspedyentek. Zgłoszenia pod Uboczne zajęcie przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4495 2 2

Do P. T. Prawników!

Poszukuję skryptów lub skrótów do egzaminu historycznego i sądowego. Zapłacę dobrze. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności: Biuro ogłoszeń Feliksa Stattera, ul. Grodzka 13. 4175 2 3

Kupię!!!

domek z ogródkiem. Zgłoszenia pod **„Zmiana 10"** przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4431 2 3

Potrzebny

dla panienki od 1 maja, pokój oddzielny lub wspólny, z utrzymaniem całem lub częściowem, ewent. i bez utrzymania. Zgłoszenia pod **S. N.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4437 3 3

Trociny

do podściółki, oraz drzewo opałowe i tyki do grochu, sprzedaje się w zakładzie ciesielskim przy ul. Topolowej l. 48. 4438 3 3

Panienka

intel., dochodząca, potrzebna do 4 letn. chłopczyka, na 3 godz. [illegible] i całe popoł. Zgłoszenia [illegible] Topolowej l. 48, [illegible] lewo. 4439 3 3

Frak, kamizelka

i **cylinder,** w bardzo dobrym stanie, do sprzedania. Ul. Gołębia 8, I piętro, schody frontowe, między godz. 3 i 4½, po poł. i rano do 10, do oglądania. 4479 2 2

Bona

inteligentna, znajdzie umieszczenie zaraz. Wiadomość u pp. Niedźwiedzkich, Kraków, ul. Siemiradzkiego 17, I p., między godz. 2 a 4 po połud. 4473 3 3

Polska fabryka zabawek

przyjmie kilka **panienek** od 14—18 lat, do lekkiej pracy. Wynagrodzenie od 15 K tygodniowo. Zgłaszać się codziennie od godz. 8—12 i 2—6, ul. Krowoderska 19. 4476 2 3

Inteligentna panna

pisząca **biegle** na maszynie, znajdzie całodzienne zajęcie. Zgłoszenia pod **„Całodzienne zajęcie"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4481 2 3

Pokój

umeblowany, do wynajęcia. Grobla l. 15, parter, na lewo. 4483 2 2

Pokój duży

słoneczny, umeblowany, dla pań — oraz i rzeczy rozmaite, do sprzedania — Wiadomość: ul. Wolska 21 I p., of., na lewo. 4432 2 2

Objekt przemysłowy

po Krakowem, z siłą wodną, turbiną, własnym torem przemysłowym, zaraz do sprzedania lub wydzierżawienia. Wiadomość: ulica Długa 6, III p. 4486 2 2

Saldo-kontystka

znajdzie zajęcie. Zgłoszenia pod „Rutynowana" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4488 2 2

Kluby.

Kanapka, 2 fotele, tylko w dobrym stanie, kupię zaraz. Zgłoszenia przyjmuje firma: **W. Halski,** Kraków, Szewska. 4493 2 6

Zarządca gospodarczy

rutynowany zawodowiec, poszukuje miejsca, jako taki. Obejmie też zarząd dóbr, które ucierpiały przez wojnę. Zgłoszenia pod **„Z. 4652"** przyjmuje **Biuro ogłoszeń Haasenstein & Vogler A.-G., Wiedeń I, Schulerstrasse 11.** 4233

SZYBKO

i starannie przepisuje i powiela: skrypta, sprawozdania okólniki, podania i t. d. Konc. biuro przepisywań

H. Pałuskiej w Krakowie, Floryańska 34

Tamże wzorowa **Szkoła** pisania na maszynach. 4125 5 5

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rzadca drukarni L. K. Górski.